Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XX. Kraków, wtorek 17 sierpnia 1937 Nr. 227

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.639.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do -ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

XX. KONGRES SYJOŃSKI ZAKOŃCZYŁ OBRADY

Końcowe posiedzenie. -- Wybór nowej Egzekutywy

Zurych, 16. 8. ŻAT. Dzisiejsze popołudniowe posiedzenie Kongresu odbyło się z kilkoma przerwami. Trzykrotnie posiedzenie otwierano i zamykano. W między czasie toczyły się narady w sprawie składu Egzekutywy.

Incydent z „Kongresszeitung"

Na początku posiedzenia, redaktor oficjalnej „Kongresszeitung" składa oświadczenie, w którym zastrzega się przeciwko tonowi, w jakim utrzymana była wczorajsza interpelacja I. Mereminskiego (frakcja robotnicza) w sprawie nieścisłego podania sensu głosowania nad rezolucją polityczną z dnia 11 sierpnia. Podobne oświadczenie składa przedstawiciel oficjalnej Agencji prasowej Egzekutywy. Interpelanci wyrażają niezadowolenie z treści złożonego oświadczenia.

Głos zabiera dr Goldmann, który przewodniczył na posiedzeniu Kongresu dnia 11 sierpnia i stwierdza, że rezolucja większości nie zajęła stanowiska wobec planu podziału i że udzieliła tylko pełnomocnictw Egzekutywie, pozostawiając przyszłemu Kongresowi ostateczne rozstrzygnięcie.

Przewodniczący Sprincak oświadcza, iż nie czytał oświadczenia przedstawiciela „Kongresszeitung" przed złożeniem z trybuny kongresowej, a ponieważ uważa oświadczenie to za nieodpowiednie, prosi, by je uważać za niebyłe.

Z kolei przew. Sprincak stwierdza, że Kongres przegłosował już rezolucje wszystkich komisji z wyjątkiem rezolucji opracowanych przez komisję pracy, imigracji i organizacji. Wnosi on zatem o odesłanie tych rezolucyj do załatwienia na A. C., który zbierze się jeszcze dziś wieczorem. Ze względu na brak czasu. Kongres nie zdoła z dostateczną uwagą rozpatrzyć tych rezolucji.

Ograniczenie ilości delegatów na Kongres

B. LOCKER wnosi, aby Kongres przegłosował tylko jedną rezolucję komisji organizacyjnej, a mianowicie w sprawie upoważnienia A. C. do wyznaczenia maksimum delegatów na Kongres, — 300 zamiast 400, co za sobą pociągnie zwiększenie liczby szeklowców na każdego wybranego delegata.

Inż. Thon (Warszawa) zaznacza, iż jego zdaniem, uchwała taka jest równoznaczna ze zmianą statutu organizacyjnego, wobec czego koniecznym jest głosowanie na dwóch posiedzeniach, przy czym rezolucja ma być uchwalona kwalifikowaną większością.

W imieniu sądu kongresowego dr Gronemann wyjaśnia, iż aczkolwiek uchwała taka wymaga dwóch czytań, to jednak nie musi się ona odbywać na dwóch posiedzeniach, lecz może być przeprowadzona na jednym posiedzeniu. Prezydium podaje wniosek Lockera pod głosowanie i uchwała przechodzi 131 przeciwko 58 głosom.

Córka Sokołowa na trybunie

Na trybunie ukazuje się dr CELINA SOKOŁÓW, której przemówienia Kongres wysłuchuje z wielkim szacunkiem, z uwagi na pamięć Ojca. Pani Dr Sokołów dziękuje za wyrazy współczucia i żałobę z powodu zgonu jej Ojca. Z tej samej trybuny, z której przemawiał jej Ojciec, pragnie ona przypomnieć Jego słowa o pokoju i jedności. — Chcę sobie pozwolić, oświadczyła — zacytować słowa mego Ojca na przemówieniu inauguracyjnym Kongresu lucerneńskiego o tym, że prawa Żydów do Palestyny są święte i nikomu nie wolno uszczuplać granic Żydowskiej Siedziby Narodowej. która rozwijać się będzie ku chwale narodu żydowskiego. P. Sokołów domaga się otwarcia bram Palestyny dla Żydów ze wszystkich krajów.

Kongres zgotował mówczyni owację.

Przewodnictwo obejmuje Usyszkin Rabin Goldbloom komunikuje w imieniu komisji permanencyjnej, iż zapadła jednomyślna uchwała, aby XX. Kongres Syjonistyczny polecił Egzekutywie troskę o wykonanie uchwał XIX Kongresu w sprawie przestrzegania spoczynku sobotniego i kaszrut. Kongres wzywa Egzekutywę, aby wywarła cały swój wpływ celem dopilnowania wykonania tych uchwał. Kongres zaakceptował jednomyślnie uchwały komisji permanencyjnej.

Opozycja ma głos

Z kolei Kongres przystępuje do wysłuchania oświadczenia przedstawiciela Haszomer Hacair i Judenstaatspartei. W imieniu Haszomer Hacair zabiera głos CHAZAN, który oświadcza, że grupa jego nie uczestniczyła w wyborach Egzekutywy i A. C. w Lucernie, a obecnie stało się wiadomym, że Egzekutywa wkroczyła na drogę rokowań o podział Palestyny. Weizmann reprezentuje tezę opartą na niewierze w możność porozumienia żydowsko-arabskiego. W tej sytuacji Haszomer Hacair nie weźmie udziału w wyborach nowej Egzekutywy.

W imieniu Judenstaatspartei, Grossmann oświadcza, iż stronnictwo jego nie będzie popierało polityki Weizmanna i dlatego też nie będzie uczestniczyło w wyborach Egzekutywy i sądu kongresowego. Judenstaatspartei nie weźmie też udziału w wyborach sądu honorowego, który wykazał, iż nie jest wolny od namiętności partyjnych. Grossmann chce przytoczyć dowody ilustrujące jego twierdzenie, przy czym dochodzi do konfliktu pomiędzy nim a przewodniczącym Usyszkinem, który nie pozwala przytoczyć żadnych twierdzeń o sądzie.

Grossmann protestuje przeciwko temu, twierdząc, iż jest to pogwałcenie wolności słowa delegatów. W związku z tym frakcja Judenstaatspartei opuszcza salę. Grossmann kończy oświadczenie twierdzeniem, iż grupa jego będzie zwalczała politykę Egzekutywy zarówno w ramach Organizacji, jako też poza Organizacją Syjonistyczną.

Nowa Egzekutywa -- w dotychczasowym składzie

Kongres przystąpił następnie do wyboru nowej Egzekutywy, która wybrana została w sposób następujący:

Prezydent:
DR CHAIM WEIZMANN,
Członkowie:
DAWID BEN GURION,
MOSZE CZERTOK,
PROF. ZELIG BRODETZKY,
ICCHAK GRÜNBAUM,
RABIN J. L. FISZMAN,
ELIEZER KAPŁAN,
DR FISZEL ROTENSTREICH,

DR ARTUR RUPPIN wszedł w skład Egzekutywy z prawem głosu w sprawach kolonizacji i rolnictwa, DR NACHUM GOLDMANN, jako przedstawiciel Egzekutywy w Genewie z prawem głosu w sprawach politycznych, i LOUIS LIPSKY bez prawa głosu.

(Dokończenie na str. 3-ciej).

LISTY Z XX. KONGRESU

I. SCHWARZBART

Chaim Weizmann -- czołowa postać Kongresu

ZURYCH, 14 sierpnia

Przez dwanaście dni starałem się z fal barwnego, pulsującego, niespokojnego życia Kongresu — chwycić te momenty, które to życie w przekroju obrazują. Jeszcze dzień, dwa, a praca Kongresu zamknięta będzie w — drukowanym sprawozdaniu, które przejdzie do naszej historii. Za kilka miesięcy pojawi się gruby tom, odzwierciedlający — mowy i uchwały. Historyk będzie musiał z nich odtworzyć — życie. Może będzie mógł posłużyć się bezpośrednimi wrażeniami, a może — nie. Tej bezpośredniości nie zdoła jednak zastąpić — martwa fotografia mów i uchwał. Znajomość osób działających, ich charakteru, ich — inteligencji, ich — uczuć i napięcia — ideowego nieodzowna jest, aby wytworzyć sobie głębszy sąd o tym, co się tu dzieje i o tych, którzy są cząstką zdarzeń. Jedni zdarzeniom tym dają impuls, inni — wielogłowa masa delegatów — są tego impulsu narzędziem! W systemie demokratycznym, w systemie, w którym Weizmann i najskromniejszy delegat z jakiejś mieściny mają tylko głos jeden matematycznie równy, powstaje takie wrażenie, jakoby — wszyscy mieli w zdarzeniach udział — równy. Ale to jest jedno z wielu złudzeń — demokracji. Nie ma — równości i w systemie demokracji. I w niej — istnieją głosy, które się ważą i głosy, które się liczą. Zdarza się często tak, że jeden głos waży tyle wśród 300, co — 299, albo jeden wśród 158 tyle — co 157. Masie w systemie demokratycznym — potrzebne jednak jest to schlebiające jej — złudzenie. Możnaby powiedzieć: demos vult decipi, ergo — decipiatur...

Tylko bezpośredni udział w zdarzeniach, podsłuch oddechu tych zdarzeń daje możność oceny sił, które zdarzeniami tymi rzeczywiście kierują...

Przy głębszej analizie — dyktatura tym się różni od demokracji, że pierwsza odbiera masie — złudzenie, które druga w masie podtrzymuje...

Jest jednak jeszcze jedna różnica istotna: to właśnie złudzenie — stwarza subiektywnie poczucie współodpowiedzialności i współrządów w każdym pionku — demokracji, a dopiero z tego poczucia — rodzi się wyższa siła demokracji, siła, której dyktatura — nie ma i na dłuższą metę mieć nie może. Historia od czasów tyranów greckich i cezarów rzymskich aż po dzień dzisiejszy uczy tego dowodnie...

Ale łudzenie także jest — siłą. Delegat, który podnosi dłoń przy głosowaniu — ma to złudzenie współrządów, czasem uzasadnione, ale na ogół — sam nie wie, że dłoń jego podnosi nie on, ale — właśnie wola tego jednego człowieka, który zdarzenia kształtuje i nadaje im bieg... Nawet rewolucja, która zwykle jest — akumulacją wybuchającej, buntującej się woli zbiorowej — jest w gruncie rzeczy znowu niczym innym, jak posłuchem mas wobec jednej indywidualności, która tę wolę zbiorową sobie poddaje, czyniąc z niej — niewolnika... Masy i w rewolucji żyją złudzeniem... własnej siły.

Bezsprzecznie tym — spiritus rector na tym Kongresie był — Weizmann...

Jest to indywidualność bardzo — skomplikowana... Historyk będzie musiał być równocześnie bardzo wnikliwym psychologiem, jeśli będzie miał dać wierny obraz tej niezwykłej i wcale nie jednolitej postaci.

Weizmann pisze pamiętniki. W komisji politycznej czasem — do nich odsyłał ciekawych. Chciał przez to powiedzieć: dziś muszę o szczegółach mej walki — milczeć, potomność o nich się dowie... Pamiętniki są jednak często krzywym zwierciadłem wymagającym korektury drogą badania zdarzeń i wypadków z innych źródeł niż pamiętniki — głównego aktora tych zdarzeń. Żyostwo polskie będzie wkrótce miało sposobność bliższego zapoznania się z osobą Weizmanna w bezpośrednim kontakcie. Instynkt mas sam wówczas wyczuje, w czym leży siła tej indywidualności. Czynnikiem który masy zwykle oszałamia i porywa do entuzjazmu wobec jednostki — jest jej — powodzenie... „Der Erfolg...” Z Weizmannem sprawa ma się nieco inaczej. Przynajmniej — dziś. Rezultatu pracy Weizmanna nie można w konfrontacji z celem syjonizmu nazwać — powodzeniem. Dopiero dalsza daleka przyszłość da odpowiedź na to, czy polityka Weizmanna będzie uwieńczona — powodzeniem. Jeśli obecnie rzeczywiście powstanie Państwo żydowskie, jeśli ono się ugruntuje i rozwinie, jeśli ziszczą się — na dzieje, które Weizmann — ostrożnie ulokował w „achrit hajamim”, w „dniach ostatecznych”, to — Weizmann choćby wtedy już nie był — cieleśnie, stanie się — zwycięzcą w historii żydowskiej...

Jeśli... Oby! Wszyscy, i ci, którzy z nim głosowali i ci, którzy przeciw jego polityce dłoń podnieśli — życzą sobie bez wyjątku, aby droga, którą obrał Weizmann doprowadziła ostatecznie do — pełnego zwycięstwa syjonizmu...

Ale — dziś, ani ci, którzy z nim głosowali ani tym mniej ci, którzy powiedzieli: nie! nie stoją pod sugestią — powodzenia Weizmanna... Nikt z nas, nikt, nawet — nieliczni entuzjaści podziału (są i tacy) nie oceniają obecnej sytuacji jako — ostateczne zwycięstwo syjonizmu. Brak tedy w obecnej sytuacji tego czynnika który — daje podstawę do triumfu.

W czym przeto leży — siła Weizmanna? Jest on niezwykle — mądry. Jest wyposażony tą wyższą mądrością, która nie da się rozłożyć na składniki. Jak w chemicznej syntezie na zawsze pozostanie tajemnicą, dlaczego składniki się łączą i przyciągają, dlaczego w takim a nie innym stosunku się zespalają, tak i w prawdziwej mądrości tkwi jakaś głębsza tajemnica jej — składu. Weizmann posiada tę właśnie mądrość... Manifestuje się ona często — iskrą, jednym po wiedzeniem, błyskawicznym chwytem sytuacji, obrazem... Za chwilę może w nim wziąć górę — swobodna, a może i swawolna, wolna — wyobraźń, odrywająca się jak ptak od rzeczywistości, szybująca lotnie... Dziwną przy tym jest rzeczą, że ten twórczy chemik posiada taką — imponującą beztroskę, ilekroć — cyfry bierze za podstawę swych — nadziei...

Ale ta mądrość nie wystarcza chyba, aby — wytłumaczyć tak daleki i głęboki zasięg wpływu Weizmanna...

Weizmann nie należy do przywódców — ludowych. Nie ma on w sobie tych pierwiastków, które — zaskarbiają miłość mas i popularność. Jest raczej — ekskluzywny, chłodny, nakazujący dystans. Tym dziwniejszym jest, skąd się bierze — łącznik między nim a — ruchem. Nie należy też do typu przywódców, którzy w stosunku do swych najbliższych współpracowników zadawala się stanowiskiem — primus inter pares... Ilekroć ktoś z jego współpracowników zbliżył się do szczytu, na którym postawiły go jego zasługi, tylekroć następuje podniesienie się Weizmanna na szczyt jeszcze wyższy. I dystans — zostaje... Nie rzadko się powiększa, bardzo powiększa...

A jednak i wtedy Weizmann jest — uznawany. Spotykałem ludzi takich, którzy o polityce Weizmanna wyrażają się bardzo ostro... Twierdzą oni, że polityka Weizmanna od roku 1917 wykazuje dwie cechy: minimalizm i oportunizm w — linii zasadniczej, maksymalizm i radykalizm w walce o szczegóły na linii — minimalistycznej... Twierdzą ci ludzie, że jego to wina, iż plan podziału stał się — projektem Anglii, bo niejednokrotnie on właśnie — o skromnym syjoniźmie mówił...

Może takie powstać wrażenie... Czy ono jest uzasadnione, nie wiadomo... Trzeba znać szczegóły i kulisy jego 20 letniej pracy, aby wydać taki wyrok...

Nie ma zatem Weizmann w sobie — radykalizmu haseł, które tak często — porywa za sobą i pozyskuje poblask... Przeciwnie — jest ustępliwy, mierzy zamiary wedle sił, a siły napina — na krótką, bezpośrednią metę...

A mimo to — ludzie wierzą w Weizmanna. Spotykałem tu takich, którzy widzą rozumowo jego wady, krytykują go i — wierzą w niego, w jego gwiazdę ślepo...

I patrząc na tego człowieka z bliska, na jego wyniosłą i mroźną... prostotę, pozbawioną wszelkiej afektacji, wszelkiego gestu teatralnego — pytałem się niejednokrotnie:

Gdzie leży jego — siła?

Wyznam otwarcie: nie tylko ja ale i bardzo wielu z nas nie umie na pytanie to znaleźć odpowiedzi...

I może właśnie w tym leży jego siła...

O jednolitą Organizację Syjonistyczną w Polsce

Zurych, 16. 8. ŻAT. Wśród rezolucji w sprawach organizacyjnych zgłoszonych na plenum Kongresu znajduje się też rezolucja, która przewiduje utworzenie jednolitej Organizacji Syjonistycznej w szeregu krajach, w tej liczbie w Kongresówce i Małopolsce.

Organizacje te objąć mają wszystkie frakcje i ugrupowania czynne na obszarze danego kraju. W tym celu mają być zwołane specjalne zjazdy krajowe.

Nowa Egzekutywa -- w dotychczasowym składzie

(Dokończenie ze str. 1-szej).

Poza tym w skład Egzekutywy weszli: ELIAHU DOBKIN (frakcja robotnicza), MOJŻESZ SZAPIRO (Hapoel Hamizrachi), i rabin PERELZWEIG (grupa A), którzy nadal kierować będą swoimi resortami jako podsekretarze.

Następnie Kongres wybiera nowy syjonistyczny Komitet Wykonawczy w składzie 70 członków. Na przewodniczącego A. C. wybrano USYSZKINA z prawem udziału w posiedzeniach Egzekutywy A. C. powinien powołać polityczny komitet doradczy z siedzibą w Londynie, który współpracować ma z Egzekutywą. W końcu Kongres wybrał sąd honorowy, w skład którego weszli: adwokat APOLINARY HARTGLAS, Dr MICHAŁ RINGEL, Dr A. BARTH, Dr RYSZARD LICHTHEIM. DR RUFEISEN, Dr WOHLSBERG, adw. S. USYSZKIN i inni.

Po wyborach Ekzekutywy, A. C. i innych organów, krótkie przemówienie wygłosił rabin NUROK, po czym zabrał głos Dr STEPHEN WISE, który zapewnił, że gdy delegaci amerykańscy powrócą do swoich domów, dołożą oni wszelkich starań, aby wzmocnić dzieło odbudowy żydowskiej. Równocześnie delegacja amerykańska domaga się więcej respektu dla ich udziału w pracach syjonistycznych. Stanowisko negatywistów — oświadczył Dr WISE — zależne będzie od tego, jak nowa Egzekutywa prowadzić będzie swoje prace i czy WEIZMANN domagać się będzie maksymalnych koncesji. Wierzy on, że negatywiści uzyskają na najbliższym Kongresie słuszną możność obronienia swego stanowiska.

Końcowe przemówienie wygłosił przewodniczący Kongresu M. USYSZKIN. Obrady XX. KONGRESU ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE.

Kongres uchwalił budżet Organizacji Syjonistycznej

Zurych, 16. 8. (ŻAT) Na poniedziałkowym posiedzeniu przedpołudniowym Kongres uchwalił budżet w przedłożeniu komisji finansowej. Budżet Organizacji Syjonistycznej wynosi 40.000 funtów, Agencji Żydowskiej 365.000 funtów. Następnie rabin Goldbloom wnosi listę sądu kongresowego w osobach: dra Gronemanna i A. Mara. Kongres listę tę aprobował. W skład rady mającej wydać spuściznę literacką Sokołowa weszli: dr. Weizmann, Usyszkin, prof. Brodetski, Grynbaum, Kacenelsohn i S. Schocken.

Protest Kongresu przeciwko prześladowaniom syjonistów w Rosji sowieckiej

Zurych, 16. 8. ŻAT. Na ostatnim posiedzeniu Kongresu uchwalono dziś uroczysty protest przeciwko prześladowaniom syjonistów w Sowietach i przeciwko internowaniu za przekonana polityczne w obozach koncentracyjnych. Kongres przesyła pozdrowienia i słowa otuchy Żydom w ZSRR, którzy pozostali wierni idei syjonistycznej.

Ze Związku Światowego Ogólnych Syjonistów

Zurych, 13. 8. (pocztą lotniczą). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. dra Schwarzbarta siódme z rzędu plenarne posiedzenie Związku Ogólnych Syjonistów, na których prócz spraw kongresowych rozpatrywano sprawy wewnętrzne Związku.

Powzięto szereg uchwał, m. i. uchwałę zatwierdzającą irgun robotników ogólno-syjonistycznych w Palestynie, z tym że kierownictwu Związku przysługuje prawo uznania na pewien ograniczony czas przynależność tych grup młodzieży, które tego żądają, do Histadrutu. Analogiczny wniosek uchwalono odnośnie do Hechaluc Haklal Cijoni. Zatwierdzono Keren Haowed jako fundusz przeznaczony w 75 procent dla pracy konstruktywnej robotników ogólno-syjonistycznych, zarówno tych, którzy należą do irgunu, jako też i tych, którzy należą do Histadrutu.

Uchwalono stworzyć przy centrali w Palestynie wydział robotników, jako też wydział pracy konstruktywnej dla rolników, przemysłowców, rękodzielników, przedstawicieli handlu i wolnych zawodów.

Na wszystkie organizacje należące do Związku nałożono obowiązek składania daniny partyjnej dla Związku.

Kto wygrał dziś na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 8. (Sin) W dzisiejszym ciągnieniu Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

Stała wygrana 5.000 zł. na Nr. 157923
50.000 zł. — 145546
10,000 zł. — 2931, 65424,
5,000 — 68060 74509 131514
2,000 zł. — 24299 80162 92768 173830
1,000 zł. 32432 40178 138215 174388 185505

W drugim ciągnieniu:
30,000 zł. — 81036
20,000 zł. — 152262
15,000 zł. — 30884
10,000 — 42548 142369 149363 180877
5,000 zł. — 131749
2,000 zł. — 74003 93515 113510 179277
1,000 zł. — 32686 69762 91721 116221 118109 150176 160070.

Wzrost obrotów na warszawskiej giełdzie pieniężnej

Warszawa, 16. 8. (Sin) W lipcu obroty na warszawskiej giełdzie pieniężnej wynosiły 46,900.000 wobec 42,600.000 w miesiącu poprzednim. Wzrost ten należy tłómaczyć zmniejszeniem oprocentowania w bankach co wywołało zainteresowanie papierami.

O podwyżkę płac w przemyśle włókienniczym

Warszawa, 16. 8. (Sin) Jak wiadomo, niezależnie od starań robotników przemysłu włókienniczego o podwyżkę płac, starają się o podwyżkę również i majstrowie. Płace zasadnicze zostały już majstrom podwyższone a w sprawie dalszych żądań odbędzie się konferencja 20 bm. Stwierdzić należy, że ministerstwo spraw wewnętrznych czyni wszystkie kroki w kierunku niedopuszczenia do podwyższenia cen manufaktury, umieszczając manufakturę na liście artykułów pierwszej potrzeby.

Pożar od uderzenia pioruna

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bielsko, 16. 8. (R) W dniu wczorajszym w godzinach południowych podczas szalejącej burzy piorun uderzył w transformator zabudowań fabrycznych firmy Lenko w Bielsku przy ul. Słowackiego. Powstał pożar, który strawił część dachu, urządzenia fabryczne oraz większe zapasy surowca. W akcji ratunkowej wzięła udział straż pożarna i szeregowcy policji, którzy wkrótce ogień ugasili. Straty wynoszą około 15.000 zł. Zaznaczyć należy, że w przeciągu bieżącego lata jest to już drugi z rzędu wypadek uderzenia pioruna na zakłady tej firmy.

Szybkobiegacz Ovens zakończył karierę

Nowy Jork, 16. 8. PAT. Jesse Ovens najszybszy biegacz świata, który przed rokiem przeszedł na zawodostwo, skończył swoją karierę, nie otrzymując dalszych engagement, głównie z tej racji, że wśród zawodowych sprinterów nie znalazł się odpowiedni przeciwnik, natomiast organizowane biegi Owensa przeciwko konkurentom koni i psów, nie znajdywały większej powodzenia wśród publiczności.

Wobec powyższego Ovens zamierza zorganizować team zawodowych biegaczy na wzór „tenisowego cyrku Tildena“ i w tym celu zabiega o przejście na zawodowstwo szeregu czołowych biegaczy amatorów.

Ślub ks. Czartoryskiego

Lozanna, 16. 8. PAT. Dziś z rana w kościele katolickim w m. Ouchy w pobliżu Lozanny odbył się ślub Augusta Czartoryskiego z księżniczką Marią Dolores de Bourbon-Orleans. Na ślubie obecni byli m. in. b. król hiszpański Alfons 13-ty, b. król bułgarski Ferdynand i b. królowa portugalska Amelia.

PRZEGLĄD PRASY

„Ocknij się, Warszawo“

Na marginesie uroczystego obchodu zwycięstwa armii polskiej w r. 1920 usiłuje prasa „narodowa“ wyzyskać tę pamiętną w dziejach nie tylko Polski, ale świata całego rocznicę dla swych celów partyjnych. Że doprowadza nieraz do mimowolnego komizmu, niech poświadczą następujące wyjątki:

„Warszawski Dziennik Narodowy“ kończy pompatyczny swój artykuł następującym finałem:

Piękne warszawianki!

Ostatnie przystępujecie do spełnienia narodowego obowiązku, — tym gorliwiej i dokładniej go spełnijcie.

Z godnością i wyższością, jak przystoi na córy wielkiego narodu, omijajcie sklepy żydowskie.

Polska nie żąda od Was ofiary, — ratujcie tylko honor stolicy i gospodarczą niepodległość Rzeczypospolitej.

W waszych rękach budżety domowe, wy to o wyglądzie i stanowisku Warszawy rozstrzygniecie.

Niechże więc Polska się na Was nie zawiedzie!

Redakcja nie zdaje sobie nawet sprawy, jak dalece smutną a równocześnie komiczną jest ta niewspółmierność między apelem do warszawianki, by nie kupowała u Żydów, a świętem narodowym...

Gdy się już zorientuje wicemarsz. Sejmu Miedziński

Regnis w „Naszym Przeglądzie“ snuje ciekawe uwagi na temat najbliższych planów obozu płk. Koca, rejestrując najrozmaitsze plotki na temat zjazdu legionistów. Dowcipnie pisze Regnis o mnożeniu się w dalszym ciągu liczby Picwicków politycznych. Uwagi swe kończy Regnis następującymi słowy:

Być może zapadną uchwały w dniach najbliższych. Do Warszawy przybył po dłuższej wycieczce za granicą, wicemarsz. sejmu Bogusław Miedziński. Niedługo będzie musiał pracować, by zorientować się, co zaszło w czasie jego przypadkowej nieobecności, poczynając od sesji wawelskiej aż do zjazdu legionistów. Sztab płk. Koca przystąpi do pracy. Do dziś dnia bowiem toczy się akcja organizacyjna bez poruszania zagadnień aktualnych. Na wszystkie pytania przedstawiciele Ozonu odpowiadają wymijająco. Widocznie trudno odpowiedzieć; wyjaśnić, ogłosić komunikat o jakimś wypadku. Zmora sprzeczności dokucza na każdym kroku, choć służy często jako klapa bezpieczeństwa.

„Czas“ znowu flirtuje z ludowcami

Jak wiadomo, „Czas“ niejednokrotnie wypowiadał się za współpracą z ludowcami. Taktyka jest dość przejrzysta, chodzi bowiem o pozyskanie dla konserwy prawicowego odłamu ludowców, z Witosem na czele. Nikogo więc nie dziwi następujący apel konserwatywnego „Czasu“:

Chłopi demonstrują pod hasłem: „chcemy być współgospodarzami w Polsce“. Chyba nikt nie może odmówić tej najrdzenniej polskiej warstwie prawa głosu w sprawach naszego państwa. Jest rzeczą niewątpliwą, że wśród organizatorów tych demonstracyj, jest wielu takich, którzy szczerze i bez ubocznych myśli wiążą swe dążenia z czynem roku 1920, którzy gotowi są do ofiarności i podporządkowania się wyższym racjom państwowym.

To też dzisiejsze demostracje winny dać materiał tym, którzy nad skonsolidowaniem politycznym społeczeństwa pracują, gdzie należy szukać czynników, które prace konsolidacyjne mogą poprzeć, które szczerze gotowe są pracować nad podciągnięciem Polski wzwyż.

Lewica sanacyjna musi się zdecydować

Lewica sanacyjna jest w ostatnich czasach bardzo głośna, ale ma się wrażenie, że więcej jest dymu niż ognia. Były poseł socjalistyczny Zygmunt Żuławski chciał, by lewicę sanacyjną przyprzeć do muru, wysyłając w „Robotniku“ pod jej adresem następujące ostrzeżenie:

„Sanacyjna lewica“ musi wybrać: albo uważa działalność O. Z. N-u, łącznie z pp. Kowalewskim i Rutkowskim, za złą, a wówczas musi znaleźć dość siły, by zerwać z nim wszelkie stosunki i starać się porozumieć z faktycznymi elementami lewicowymi w społeczeństwie, jak PPS i Stronnictwo Ludowe na tle programu na najbliższą przyszłość, — albo przeciwnie — chce tkwić w nim nadal i nie może się od niego odgrodzić. Ale wówczas musi zdać sobie sprawę z tego, że nie zrzuci z siebie odpowiedzialności za działalność OZN-u — i że żadne przejawy wewnętrznego niezadowolenia i szermowanie frazesem haseł lewicowych nie mogą spowodować zbliżenia do istotnych elementów lewicowych, gdyż byłoby to dla nich tylko kompromitacją polityczną i szkodliwym, choć mimowolnym nawet zbliżeniem się do reakcyjnego OZN-u.

Lewica sanacyjna była bardzo krzykliwa, a może najgłośniej wymyślała w aferze wawelskiej, ale p. Żuławski zadaje pytanie, co się właściwie kryje na dnie tych opozycyjnych nastrojów. Same frazesy nie wystarczą, musi dojść do uzgodnienia zasad i dążeń. Wątpić jednak można, czy do tego dojdzie, bo jest to tylko w gruncie rzeczy spór w łonie rodziny. Gdy decydujący czynnik wyda rozkaz, wszyscy staną na baczność.

Dlaczego Trzecia Rzesza wydaliła korespondenta „Times“?

P. Florian Sokolow, korespondent londyński „Gazety Polskiej“ oświetla zakulisowe tło konfliktu Trzeciej Rzeszy z korespondentami pism angielskich. Zdaniem p. Sokołowa:

Zaznaczyć należy, że według tutejszych przypuszczeń, przyczyną wydalenia p. Ebbutta, który pełnił swe funkcje przez cały czas regime'u Trzeciej Rzeszy, były jego ostatnie obszerne sprawozdania o ostrym konflikcie religijnym w Niemczech. Władze niemieckie skorzystały z wygodnego pretekstu (wydalenia trzech dziennikarzy niemieckich), by pozbyć się obserwatora, którego korespondencje wywierają niewątpliwie wpływ na opinię angielską. Decyzja ich jest tym trudniejsza do wytłumaczenia, że inne pisma angielskie podawały wiadomości o tym samym konflikcie w sposób znacznie bardziej sensacyjny i alarmujący.

Słusznie też podkreśla p. Sokołów różnicę między zachowaniem się Włoch i Niemiec. Włochy, niezadowolone niezadowolone ze stanowiska prasy angielskiej, odwołały swych korespondentów z Londynu, ale nie uciekły się do żadnych represyj w stosunku do włoskich korespondetów pism angielskich i skorzystały z pierwszej okazji, by zlikwidować cały ten konflikt, pozwalając korespondentom pism włoskich na powrót do Anglii. Natomiast Niemcy zapędziły się teraz w uliczkę bez wyjścia.

Magia prof. Weizmanna

P. J. Dąbrowski, korespondent „Kuriera Porannego“ na Kongres syjonistyczny w Zurychu przesyła swemu pismu listy nie tylko obiektywne, ale bardzo wnikliwe. Ostatni list poświęcony jest pojedynkowi między Weizmannem a Ussyszkinem. Oto jaki portret Weizmanna daje nam p. Dąbrowski:

W twarzy dr Weizmanna, gdy wchodzi na mównicę, nie dopatrzeć się śladów fanatyzmu, choć twarz o typie wschodnim, wewnętrzną pracą przekształcona w giętką maskę europejzmu, opanowana wysiłkiem intelektualnym. Twarz uczonego i męża stanu. Dr. Weizmann, wybitny chemik, swymi wynalazkami w dziedzinie gazów pomocny Anglikom w czasie wojny, — jest i jednym i drugim. Nie używa patosu, posługuje się ironią, tylko w najlepszym gatunku, subtelną a dotkliwą. W pojedynku słownym zwyciężył. Zdobył salę, uzyskał większość.

A zakończenie pięknego tego listu brzmi:

Wielki dzień dr Weizmanna w najbliższej przyszłości może okazać się pierwszym dniem drogi ciernistej i trudnej. Patrząc na tę mądrą, przenikniętą myślami twarz — zaczyna się wierzyć, iż zdoła on odnaleźć właściwą drogę dla przyszłości swego narodu. Niebawem ujrzymy, na czym polega magia prof. Weizmanna. I co okaże się pożyteczniejszym: czy protest czy pełnomocnictwa. I jedno i drugie wiezie w swej walizie podróżnej do Genewy.

(— si)

Komunikat powstańców mówi o sukcesach

Salamanka 16. 8. (R) Radiostacja tut. komunikuje, że dwie kolumny powstańcze, działające obecnie na froncie Santanderu, posunęły się w dniu wczorajszym dość znacznie naprzód. O godz. 14 front wojsk rządowych został przerwany w kilku punktach i oddziały powstańcze wkroczyły do prowincji Santander. Powstańcze straże przednie znajdują się w odległości 7 klm od Reinosa. Wojska rządowe wycofują się pospiesznie, ostrzeliwane przez artylerię i lotnictwo.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— SZOEKE SZAKALL W KRAKOWIE! W najbliższą sobotę i niedzielę dnia 21 i 22 bm. wystąpi tylko dwukrotnie słynny na cały świat komik sceny i ekranu Szöke Szakall, na czele doborowego zespołu artystów wiedeńskiego teatru „Scala“. Wystawiona zastanie pełna werwy i humoru komedia „Złoto z Kanady“, w której znakomity komik ma sposobność ukazania się z najlepszej strony swego rasowego talentu. Gościnne występy Szöke Szakalla z zespołem odbędą się w teatrze „Bagatela“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Tajemniczy strzał“. Buck Jones Suzy (Jean Harlow).

APOLLO: „Postrach Opery“ (Borys Karloff, Warner Oland).

ATLANTIC: „Melodia zakochanych serc“ (Gustaw Fröhlich) i „Nie całuj w kinie“ (Frank Lederer).

BAGATELA: „Tak się kończy miłość“ (Paula Wesely) „W królestwie zabawek“ i dodatki.

PROMIEŃ „Jej pierwsza miłość“ (Loretta Young), „Detektyw“ (Geppo David, Helena Garfield).

STELLA: Cyrk Marmunsa (Walace Beery) i „Srebrne ostrogi“ (Buck Jones).

SZTUKA: „Barkarola“ (Gustaw Fröhlich, Lida Baarowa).

UCIECHA: „Wielka miłość Beethovena“ (Harry Baur).

WANDA: „Ben Hur“ (Roman Novaro)

Los francuskich ochotników socjalistycznych

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Paryż, 16. 8. (A). „Le Jour“ zwraca uwagę na dziwne metody postępowania, jakie stosują władze katalońskie w Barcelonie wobec francuskich ochotników socjalistycznych, pragnących powrócić do kraju. O ile bowiem władze katalońskie nie stawiają przeszkód repatriacji komunistów francuskich, o tyle Barcelona niechętnie widzi powrót ochotników socjalistycznych. Dlatego też władze w Barcelonie odbierają członkom francuskiej młodzieży socjalistycznej ich papiery pod jakimkolwiek pretekstem, a potem patrole wojskowe aresztują ich na ulicy i osadzają w więzieniu, gdzie trzyma się ich przez długi czas bez przesłuchania. Jak twierdzi dziennik, władze hiszpańskie nie zareagowały na protesty organizacyj socjalistycznych dep. Sekwany, odpowiadając, że organizacja ta zrobiłaby lepiej, gdyby zajęła się bardziej aktywną wysyłką broni i amunicji do Hiszpanii. Podobnie nie odniosły skutku również telegramy, wysłane przez t. zw. lewicę rewolucyjną, t. j. skrajne skrzydło partii socjalistycznej, na którego czele stoi Marceau Pivert.

S. L. SCHNEIDERMANN

Caspe — stolica „Nowej Aragonii"

Republika anarchistyczna w Aragonii. — Rodzina Ascaso. — Trzydziestoletni prezydent. — Prastare miasto nad brzegiem Ebro. — Krwawy przebieg powstania w Caspe „Niech żyje Meksyk!"...

(Od naszego specjalnego wysłannika)

CASPE, w sierpniu.

Aragonia, podobnie jak Katalonia i Euzkadi, posiada własny rząd autonomiczny, rezydujący w starym mieście, Caspe.

W Katalonii większość rządząca należy do lewo-republikańskiej partii prezydenta Companysa; w Euzkadi dominujące wpływy posiadają nacjonaliści baskijscy, natomiast trzecia autonomiczna prowincja republiki hiszpańskiej jest z gruntu anarchistyczna, a stanowisko prezydenta rządu aragońskiego zajmuje przywódca anarcho-syndykalistów, Joaquin Ascaso.

Rodzina Ascaso jest ściśle związana z ruchem anarchistycznym, a szczególnie wyróżniła się podczas ostatniej rewolucji.

Francisco Ascaso był przyjacielem Durruti'ego i Garcia Olivera. Ta osławiona trójka przedstawiała sobą w dniach rewolucji lipcowej w Katalonii triumwirat anarchistyczny, który kierował walkami ulicznymi w Barcelonie, gdzie powstanie zostało pokonane w ciągu kilku dni. Francisco Ascaso poległ w tych walkach, dnia 20 lipca. Na Rambla w Barcelonie, w pobliżu portu, znajduje się marmurowa tablica ku czci bohatera rewolucji, którego czczą wszyscy, nawet najzaciętsi przeciwnicy anarchistów.

W zgoła innych okolicznościach zginął drugi z rodziny Ascaso, Domingo. Jako dowódca kolumny anarchistycznej był na froncie aragońskim przez dziesięć miesięcy wojny — od krwawego lipca do krwawego maja — i podobnie jak jego starszy brat, Francisco, poległ na ulicach Barcelony. Jego śmierć nie przysporzyła już jednak zaszczytu rodzinie Ascaso. Domingo był jednym z przywódców anarchistycznego powstania, które zostało ocenione jako zamach przeciw walczącej republice. Imię Domingo Ascaso zostało wymienione bez wyróżnienia w długiej szarej liście kilkuset poległych w Barcelonie podczas tragicznych dni majowych. Temu fanatycznemu anarchiście, drugiemu z rodziny Ascaso, towarzyszyły do grobu słowa żalu i pogardy.

Trzeci — Joaquin Ascaso — to prezydent rządu aragońskiego. Joaquin Ascaso kończy zaledwie 30 lat, ale ma już za sobą bogatą przeszłość polityczną. W piętnastym roku życia, zaledwie kilka miesięcy po opuszczeniu szkoły klasztornej w Saragossie, brał on już udział w konspiracyjnej pracy anarchistycznej i wraz ze swymi kuzynami, Francisco i Domingo, skazany został na trzy lata więzienia. Udało im się jednak uciec i przedostać się do Paryża. Joaquin, obecny prezydent Aragonii, pracuje w Paryżu jako robotnik murarski, a do Hiszpanii wraca po ogłoszeniu republiki w 1931 roku. Bierze aktywny udział w ruchu anarcho-syndykalistycznym i zostaje generalnym sekretarzem C. N. T. w Aragonii. Podczas dyktatury Primo de Rivery jest on częstym gościem więzień od Saragossy do Cartageny.

Wybuch powstania zastaje go w Saragossie, którą od pierwszej chwili opanował silny regiment generała Cabanellas. Joaquinowi udaje się uciec i zorganizować pierwszą w prowincji kolumnę milicji, która powstrzymała dalszy marsz generała Cabanellas. Wkrótce przybywa mu z pomocą Durruti ze swą silną, 30-tysięczną kolumną i rozpoczynają się regularne walki na froncie aragońskim.

Młody Ascaso opuszcza wtedy front i poświęca się polityce. Jako przywódca umiarkowanego skrzydła w ruchu anarchistycznym zdobywa sobie zaufanie w ówczesnym rządzie Largo Caballero, który uwzględnia jego starania o autonomię dla Aragonii.

Joaquin Ascaso został prezydentem „Nowej Aragonii" i równocześnie delegatem rządu walencjańskiego. Skład rządu Aragonii jest następujący: 6 przedstawicieli syndykatów anarchistycznych, 2 — z partii republikańskiej, 2 socjalistów i 2 komunistów.

Dzięki zręcznej polityce młodego prezydenta rząd aragoński, podobnie jak baskijski, od czasu swego powstania nie przeżył jeszcze kryzysu, który jest częstym zjawiskiem naprzykład w Katalonii.

Nowa Aragonia pozbawiona jest obu największych miast tej prowincji — Saragossy i Hueski, ale liczy 510 mniejszych osiedli. Rząd rezyduje w starym Caspe, które w normalnych czasach liczyło zaledwie 8 tys. mieszkańców, ale może się za to poszczycić bogatą przeszłością. Według niektórych historyków miasto to zostało zbudowane 2.000 lat przed nar. Chr. przez przesiedleńców z nad morza Kaspijskiego. Caspe leży nad rzeką Ebro, użyźniającą tę bogatą, urodzajną prowincję.

W starym gmachu ratusza wisi barwne, mistrzowskie płótno pędzla jednego z uczni Velasqueza. Przedstawia ono historyczne posiedzenie parlamentu hiszpańskiego w Caspe z roku 1412, gdy infant Kastylii został obrany królem Walencji, Aragonii i Katalonii. Później Caspe odgrywało poważną rolę podczas wojen karlistów w roku 1838 i 1873. Tu stoczone zostały najkrwawsze walki między zwolennikami Izabelli a powstańcami.

To samo powtórzyło się w jeszcze ostrzejszej formie w roku 1936. W żadnej innej części Hiszpanii nie wymordowano tyle ludzi w dniach powstania, ile w Aragonii. Liczba ich dosięga wiele dziesiątek tysięcy. Szczególnie krwawy był przebieg powstania w samym Caspe. Żandarmeria powstańcza ustawiła u wejścia do koszar najbardziej poważane osobistości o przekonaniach republikańskich wraz z ich żonami i dziećmi. Chroniąc się za ich plecami, powstańcy strzelali w robotników. W ten sposób między innymi zastrzelony został burmistrz miasta i jego czternastoletnia córka. Niemniej krwawy był potem odwet ze strony republikanów.

Obecnie u progu tego miasta toczy się wojna. Okna są szczelnie zasłonięte zielonymi żaluzjami. Słońce praży niemiłosiernie i gęsty pył osiada na twarzach. Domy noszą na sobie ślady po ciężkich bombach, zrzucanych z aeroplanów.

W wielu miasteczkach Nowej Aragonii zniesiono pieniądze, ale w prowizorycznej stolicy kursują nietylko lokalne pezety, ale nawet dawne banknoty. Ruch i hałas panuje nie do zniesienia. Miasteczko jest przepełnione, tędy przechodzi cały tabor wojskowy. Uliczki zapchane są autami ciężarowymi i luksusowymi. Syreny alarmują, wybuchają bomby, ale życie płynie dalej w tej ciasnej stolicy.

Na placach wiszą wielkie transparenty: „Viva Mejico!" — „Niech żyje Meksyk!" — jak gdyby chciano je przeciwstawić transparentom, napotykanym często w Walencji i Madrycie: „Niech żyje Rosja Sowiecka".

Ze starego ratusza z gotycką ornamentyką i bramą, kutą w żelazie, rozlega się głośnik radiowy Jest ciasno — małe miasteczko zamieniono w siedzibę rządu. Sprowadzono tu nawet wielką maszynę rotacyjną, która bije dziennie 100 tysięcy egzemplarzy pisma „Nueva Aragon".

Siedzimy w sali archiwum na ratuszu. Wertujemy pożółkłe księgi i pergaminowe dokumenty z pieczęciami królów i książąt. Czekamy na prezydenta Ascaso. Czekamy na ukończenie rady gabinetowej, poczem przechodzimy do sali recepcyjnej — tej samej, gdzie pół tysiąclecia temu odbyła się koronacja księcia kastylskiego.

Światowe Zrzeszenie Dziennikarzy Żydowskich

Zurych, 16. 8. ŻAT. Grupa dziennikarzy żydowskich, przebywających obecnie na Kongresie w Zurychu, powzięła inicjatywę założenia Światowego Zrzeszenia Dziennikarzy Żydowskich. Cele tego Zrzeszenia są sformułowane w projekcie statutu w sposób następujący:

1) Solidarna obrona interesów zawodowych członków Zrzeszenia na forum międzynarodowym, 2) reprezentowanie prasy żydowskiej w instancjach żydowskich i nieżydowskich, 3) opieka nad stanem kulturalnym i fachowym prasy żydowskiej na drodze współpracy intelektualnej, 4) pośrednictwo pracy w skali światowej, 5) utworzenie centralnego funduszu dla ściślej współpracy ze związkami lokalnymi w kierunku udzielania pomocy materialnej dziennikarzom bezrobotnym, chorym, emerytowanym lub inwalidom.

Do Zrzeszenia będą mogli należeć 1) zawodowi dziennikarze, którzy są członkami lokalnych związków stałych współpracowników prasy codziennej, 2) zawodowi współpracownicy nielokalnych wydawnictw periodycznych. W wypadkach wątpliwych będzie decydować Egzekutywa Zrzeszenia. Nowi członkowie będą przyjmowani na drodze deklaracji, dostarczanych przez Zrzeszenie lub jego pojedynczych członków. Organy Światowego Zrzeszenia Dziennikarzy Żydowskich będą wybierane na okres dwóch lat. Organami Zrzeszenia będą Rada i Egzekutywa. Do Rady wejdą przedstawiciele organizacji krajowych i grup niezrzeszonych. Rada wybiera Egzekutywę, która kieruje pracami bieżącymi i jest przed Radą odpowiedzialną.

Grupa inicjatorów w Zurychu proponuje obrać Jerozolimę na siedzibę Zrzeszenia, na członków Egzekutywy: red. red. L. Heftmana, A. Koralnika i dra Carlebacha. Na członków Rady mających reprezentować Światowe Zrzeszenie w miejscach swego zamieszkania i w jego imieniu prowadzić rokowania w sprawie przystąpienia doń organizacji lokalnych, proponuje się obrać z Warszawy red. red. J. Appenszlaka, E. Cejtlina, dr Gotlieba, A. Einhorna dyr. M. Mozesa i dr Halperina; z Nowego Jorku red red. I. Fishmana, A. H. Rubinsteina i H. Langa; z Europy zachodniej red red. L. Koeniga, A. L. Eastermana (Londyn), J. Chomskiego (Paryż), z innych krajów: red. red. M. Nirenberga (Bruksela), M. Regalskiego (Buenos Aires).



WTOREK, 17 SIERPNIA

Kraków. 6.15 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu, Hejnał. 12.03 Dziennik południowy, 12.15 Kilka informacyj, 12.25 Koncert ork. Tad. Seredyńskiego, 13.55 Muzyka (płyty), 15.05 „Czy wiecie, że...“, 15.25 Muzyka (płyty), 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze (Izba rzemieślnicza), 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16 Rzeczy ciekawe z pięciu części świata, 16.20 Koncert kameralny w wyk.: Stan. Włodarski (1 skrz.), Eugniusz Skowroński (2 skrz.), Henryk Trzonek (altówka), Rafał Halber (viol), 16.45 „Czapli raj pod Sierakowem“ felieton wyg. Jarosław Urbański, 17 Z Ciechocinka przez Toruń: koncert orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskego. W programie utwory Jana Straussa, 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna, 18 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych, 10.10 Program na dzień następny, 18.15 Muzyka (płyty), 18.45 Lokalne wiadomości sportowe, 18.50 Pogadanka aktualna, 19 „Radio pana Hipolita“ skecz Feliksa Lubińskiego, 19.15 Silvio Ranieri gra na gitarze, 19.50 Wiadomości sportowe, 20 „Clivia“, operetka w 3-ch aktach Nico Dostala, w wyk. ork. PR. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Lucyny Szczepańskiej i innych, w przerwie ok. godz. 20.40 dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze, 22.05 „Dni powszednie państwa Kowalskich“, wybrany fragment z powieści mówionej Marii Kuncewiczowej, 22.20 Recital skrzypcowy Józefa Kamińskiego, 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23 Muzyka (płyty).

* * *

Warszawa. 8—13 p. Kraków, 14.06 Schnman I Beriloz (płyty), 15 Reportaż, 15.15 Muzyka taneczna, 22 Wiadomości sportowe, 22.05 Ryszard Trzeci, felieton, 23.15 Muzyka taneczna.

Lwów. 8—14 p. Kraków, 14.55 Giełda lwowska, 15 Puccini: opera „Madame Butterfly“, 15.40 Wiadomości bieżące. 15.10 Płyty, 18.25 Szkło literacki, 18.40 Program na jutro, 18.45 p. Kraków, 23 Koncert życzeń.

Katowice. 8—13 p. Kraków, 15.43 Wiadomości giełdowe, 18.10 Program na jutro, 18.30 p. Kraków.

Łódź. 8.13 p. Kraków, 15 Kwadrans dla pesymistów, 15.20 p. Kraków, 15.42 Wiadomości giełdowe, 18.10 Pogadanka, 18.25 odśpiewa Lucyna Szczepańska. 18.45 p. Kraków, około 20.55 Porozmawiajmy o książkach“ — pogadanka, 23 p. Kraków

PROGRAM ZAGRANICZNY

Wiedeń 15.15 Piosenki dziecięce, 15.40 Audycja dla pań, 16.05 Koncert pop., 17 Pogadanka turystyczna, 17.30 Recital skrzypcowy, 18.40 Przegląd kulturalny, 18.50 Odczyt „Nowiny na niebie“, 19.10 Słońce podczas deszczu — audycja muzyczno-meteorologiczna, 20.50 Reportaż, 22.20 Muzyka rozrywkowa.

Rzym. 17.15 Muzyka taneczna, 17.50 Komunikaty, 18.10 Muzyka rozrywkowa, 19.53 Audycja grecka, 20.30 Pogadanka, 21 Sztuka muzyczna, 23.30 Komunikaty i muzyka taneczna.

Londyn. Reg. 18 Solo na organach, 18.20 Reportaż sportowy, 19.30 Komunikaty, 20 Muzyka taneczna, 20.40 Pogadanka, 21 Słuchowisko muzycz. 21.45 Koncert fort. Mozarta 22.30 Muzyka taneczna.

Praga. 16 Komunikaty, 17.05 Muzyka lekka 18.05 Czeska muzyka współczena 19.10 Walce Straussa 19.30 Koncert ork. wojsk., 20.30 Impresje poetyckie, 21.55 Płyty.

OPERETKA DOSTALA DLA RADIOSŁUCHACZY

W kraje Ameryki Południowej, do Boliwii, przenosi nas operetka Dostala p. t. „Clivia“. Przybywa tu amerykańskie towarzystwo filmowe, które dostaje pozwolenie na kręcenie filmu jedynie pod warunkiem, że choć jeden z członków towarzystwa posiądzie obywatelstwo Boliwii. W tym celu postanawia aktorka filmowa Clivia wejść w pozorny związek małżeńsk i z przypadkiem spotkanym pasterzem. Jednak nie zupełnie przypadkieem zjawił się ów pasterz. Jak się okazało był nim przebrany generał rządu, wysłany dla zbadania właściwych celów przybycia towarzystwa filmowego. Kręcenie filmów okazało się bowiem pozorem, zaś prawdziwym zamiarem — przewrót polityczny. Na balu maskowym wyłapuje policja całą szajkę między nimi również i Clivię, która tymczasem pokochała szczerze i z wzajemnoścą pasterza-generała. — Oczywiście Clivia okazuje się niewinna i nic już nie stoi na przeszkodzie połączenia się obojga zakochanych.

Taka jest treść operetki, którą Polskie Radio nada dla swych słuchaczy we wtorek dnia 17 sierpnia o godz. 20. Gra Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego; śpiewają: L. Szczepańska, H. Brzezińska, E. Zavenda, K. Petecki, Kielarski, J. Klimaszewski. Radiofonizacja i reżyseria St. Belskiego.

W metropolii perfum

(s) Dwadzieścia kilomterów od Cannes leży miejscowość Grasse. Nie należy do przyjemności taka podróż do Grasse. Jedzie się przedpotopową koleją lokalną blisko godzinę, na domiar pociągi na tej bocznej linii kursują tylko dwa razy dziennie, podczas gdy główną linią przez stacje znane nawet dziecku Eskimosów, przebiegają co pół godziny luksusowe pociągi pospieszne.

A mimo to na linii Cannes - Grasse przez cały dzień przesuwają się pociągi towarowe (na pociągi pasażerskie nie zważa się zupełnie). Grasse jest najgłówniejszym ośrodkiem francuskiego przemysłu perfumeryjnego, zaopatruje pół świata w perfumy. Dziwnie przedstawia się ta mieścina: białe wille w miłej kotlince i dwadzieścia wysokich kominów fabrycznych, zda się ręką jakiegoś dowcipnisia wetknięte w to piękne białe osiedle. Tajemnica, dlaczego właściwie Grasse przypadł ten wielki honor, leży w tym, że kotlina jest chroniona od północy i otwarta na południe i oddycha boskim klimatem błękitnego wybrzeża. Podobnie urodzajną glebę spotyka się tylko w tropikalnych lasach dziewiczych. Nigdzie nie ma takiego urodzaju na kwiaty jak na stokach wokoło Grasse. Założono tam plantacje fiołków, rozciągają się wielkie obszary na których rosną przecudowne róże, milami rozchodzi się czarujący zapach. Pola w Grasse dostarczają rocznie osiem milionów kilogramów kwiecia.

W fabrykach uzyskuje się przez destylację z kwiatów olejek kwiatowy, surowiec, z którego w wielkich fabrykach perfum, wyrabia się modne i wonne perfumy ostatniej mody: Un soir de Paris, Madame Pompadour, Un reve d'amour, Pretty Darling i inne. Fabryki z Grasse są dumne że wynalazły nowy sposób wydobywania olejków z kwiecia — zamiast staromodnej destylacji.

Ale w górach południowej Francji spotyka się chłopów, którzy w starym kotle destylacyjnym, ciągnionym przez muła, wyrabiają na własną rękę olejki kwiatowe z lawendy dziko rosnącej na wysokości dwóch tysięcy metrów. W Bułgarii chłopi też na własną rękę wyrabiają oszałamiające swoim zapachem sławne olejki różane. Odbiorcami olejków są nietylko fabryki perfum, ale także fabryki mydeł i cukierków, poza tym twórcy różnokolorowych tajemniczych napojów bezalkoholowych.

Zapach jest uprzemysłowiony. Robotnik zrywa w przeciągu czterech godzin trzy kilogramy kwiecia jaśminu. Na wiosnę zbiera się fiołki, w maju — róże i kwiaty pomarańczy, następnie jaśmin. W zimie, przygotowuje się chemiczne substancje, bo kwiaty muszą być obrabiane na świeżo. A jeśli pogoda specjalnie sprzyja, pracuje się także nocami, ażeby kwiaty nie zwiędły jeszcze przed zerwaniem, na krzewie. Odwieczna walka między człowiekiem a naturą.

JÓZEF ROTH 83)

HISTORIA NOCY 1002

POWIEŚĆ

Autoryzowany przekład z niemieckiego

Nagle otworzyły się drzwi, wszedł młody człowiek i skierował się prosto do Taittingera. Baron przerywa jedzenie, trzymając jeszcze nóż i widelec i przypatruje się młodemu człowiekowi, którego zdaje się nie znać.

— Serwus, Xandl! — mówi wachmistrz.

Wszyscy chłopi wiedzą, że to jest nieślubny syn barona i podnoszą głowy. Ci co siedzieli plecami do Taittingera, odwracają się. Wprawdzie baron nie jest im teraz bliższy, lecz ciekawość przeważa strach; a radość z przykrości, doznanej przez barona, jest dla nich dostatecznym odszkodowaniem. Teraz brak tylko, aby nadszedł któryś z wielu wierzycieli. Chłopi wiedzą, że pan dziedzic jest zadłużony.

— Pański syn? — pyta Taittinger wachmistrza.

— Nie — odpowiada młody człowiek — ja jestem pańskim synem, panie baronie!

— Ach — rzecze baron — pan jest ten Schinagl!

— Tak jest! — odpowiada chłopak.

Taittinger uważnie mu się przypatruje. Chłopiec ma na sobie zielone, aksamitne ubranie, z przykrótkimi rękawami, ma za duże, czerwone, popękane ręce i nieapetyczne paznokcie. Głowa mogłaby ujść, Taittinger usiłuje odkryć jakieś podobieństwo pomiędzy sobą a tym młodym człowiekiem. Nie udało się, przy najlepszych chęciach. Chłopak miał oczy z niebieskiej porcelany o zaczerwienionych brzegach powiek, wykrzywiał ciągle usta, uszy miał do czerwoności rozpalone, głowę gładko ogoloną, tak że nie można było rozpoznać koloru włosów. Obrzydliwymi pięściami miął nieustannie niebieską czapkę, poplamioną atramentem, ze zniszczonym, porysowanym lakierowanym daszkiem. Nie może chwili ustać spokojnie. Przestępuje z nogi na nogę, czasami kołysze się. Taittinger nie widział jeszcze nigdy podobnego stworzenia. Myśli już o tem, aby jutro odjechać.

—Cóż, panie Schinagl, czego pan sobie życzy?

Baron mówił swoim zwykłym, rotmistrzowsko-barońskim głosem; głosem bardzo wolnym, niedbałym a jednak ostrym jak trąbka. Chłopak o krok się cofnął.

— Chciałbym wiedzieć, jak się ma matka! — Mówił bardzo głośno.

Taittinger miał wrażenie, jakby i głos chłopca był niejako czerwony, zaczerwieniony, jak pięści, jak uszy.

Chłopak jest nieznośny — pomyślał, odsunął gulasz i napił się piwa.

— Co pan chce? — zapytał baron jeszcze raz.

— Dowiedzieć się, jak się powodzi matce — powtórzył Xandl.

Baron zastanawia się, ale nie nad losem Mizzi Schinagl; nad tym zastanawia się, czy ma powiedzieć „pani matce“, czy też „pannie matce“! Nie przychodzi mu do głowy, że można poprostu powiedzieć: „twojej matce“.

— Dawno już o pannie Schinagl nie słyszałem — rzekł w końcu baron.

— Ale jej adres? — zapytał chłopak.

Pan jest przecież w Grazu, w szkole? — zapytał baron.

— Tak jest, ale wyrzucono mnie. Moja matka nie zapłaciła. Ja także coś nie coś zbroiłem i nie chciałbym tam już wracać!

Niczem nie stropiony wachmistrz zjadł gulasz, wypił piwo, zamówił jeszcze jeden kufel, pociągnął tęgi łyk, twarz nabiegła mu nagle sino-czerwoną barwą, wytarł sobie wąsy podobną w kolorze niebiesko-czerwoną chustką. Potem wstał, schował chustkę i uderzył Xandla w twarz. Chłopak zatoczył się. Wachmistrz usiadł i rzekł spokojnie:

— Xandl, będziesz z panem baronem mówił, jak należy, albo ja cię zabiorę i dopiero za dwa lata wyjdziesz z kryminału. Czy nie wiesz, jak się masz zachować?

— Tak jest, panie wachmistrzu!

— A więc przeproś pana barona!

— Przepraszam bardzo pana barona — rzekł Xandl. Chłopi głośno się śmiali i tłukli się w uda.

— A więc, panie gospodarzu — zawołał baron — daj pan chłopcu coś zjeść. Po tamtej stronie — dodał. — Gdy pan zje, pójdzie pan do domu, do pana ekonoma i powie mu pan, że pan jutro wraca do Grazu!

(C. d. n.)

ZE SPORTU

HASMONEA LWOWSKA REMISUJE Z BOCSKAIEM

Onegdaj rozegrany został we Lwowie mecz piłkarski pomiędzy znaną drużyną węgierską Bocskai, a Hasmoneą. Niespodziewanie po bardzo ambitnej grze uzyskała Hasmonea wynik remisowy 1:1 (1:1). Warunki atmosferyczne były fatalne. Zawodowcy węgierscy zawiedli.

WSPANIAŁY SKOK O TYCZCE SZNAJDRA

Na zawodach lekkoatletycznych w Katowicach uzyskał Sznajder skok 4.05 metr., który jest nowym rekordem Polski i drugim tegorocznym wynikiem w Europie.

WYPADKI I DEFEKTY NA WYŚCIGU GÓRSKIM WE WISLE

Międzynarodowy motocyklowy okrężny wyścig górski we Wiśle, rozegrany onegdaj z okazji „Tygodnia Gór“ zgromadził na starcie około 40 maszyn. Impreza jednak nie udała się pod względem technicznym i sportowym, możliwe skutkiem oślizgłej trasy skutkiem deszczu i burzy, skutkiem czego zanotowano szereg wypadków, oraz defektów. Odznaczyli się Runtsch (Austria), który wynikiem 103.58 klm osiągnął rekord okrążenia na godzinę, Geyer (Cieszyn), Szydłowski (Grudziądz, Bujok (Cieszyn), Lemański (Poznań), Nowotny (Austria).

PROGRAM MIĘDZYNARODOWY POLSKIEGO BOKSU

PZB ustalił już definitywnie program międzynarodowy polskiego boksu na sezon zimowy 1937/38: 5 grudnia Polska z Norwegią w Oslo, 8 grudnia Poznań z Reprezentacją Neukoepeging w Danii, 16 stycznia Polska — Włochy w Warszawie, 18 stycznia Rzym — Poznań w Poznaniu, 6 lutego Polska— Finlandia w Helsingforsie, 13 lutego Polska — Niemcy w Polsce.

BOKSERZY IKP POKONALI ASTORIĘ.

W Bydgoszczy odbył się mecz bokserski pomiędzy drużynowym wicemistrzem Pomorza, bydgoską Astorią, w barwach której walczył b. mistrz Polski, Stępniak, a łódzkim IKP w najlepszym jego składzie z Chmielewskim na czele.

Mecz wygrali Łodzianie w stosunku wysokim 11:5.

—□—

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA RUMUNII, który miał się odbyć w czasie od 29 bm do 19 września br., został odwołany.

BOKSERZY IKB POKONALI BKS 11:3 pkt w mistrzostwach Śląska. Zaś pięściarze Ruchu wygrali ze Slavią z Rudy 9:7 pkt.

Żydowski raid lotniczy Paryż - Tel Awiw

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Tel Awiw, 16. 8. (S). Pod protektoratem senatora francuskiego Justin Godarta, prezydenta Towarzystwa Francusko-Palestyńskiego, zorganizowany został pierwszy raid grupy lotników żydowsko francuskich z Paryża do Tel Awiwu. Raid rozpoczął się dnia 15 sierpnia. Udział biorą cztery samoloty. Dwa samoloty startują przez Marsylię, Włochy, Sycylię, Libię, Egipt — do Palestyny, dalsze dwa samoloty startują do Włoch, a stamtąd polecą ku Turcji i Syrii do Palestyny. Droga z Paryża do Palestyny z powrotem wynosi 6.000 kilometrów, z tego 200 nad morzem. Celem raidu jest propaganda idei lotnictwa wśród żydowskiej młodzieży w Palestynie i w golusie.

Plan raidu opracowany został przy pomocy wyższego oficera francuskiego, ministerstwa lotnictwa. Konsul angielski przyznał lotnikom znaczne ulgi. Agencja Żydowska, magistrat tel-awiwski, burmistrz Tel Awiwu p. Rokach i prezes klubu lotniczego w Tel Awiwie p. Kirszenbaum wysłali listy powitalne do lotników.

Myśl pierwszego raidu żydowskiego do Palestyny rzucił działacz syjonistyczny p. M. Gorodisz, członek centralnego komitetu Organizacji Syjonistycznej we Francji. W raidzie bierze udział jedna kobieta.

Odpowiedź rządu polskiego spotkała się z życzliwym przyjęciem prasy amerykańskiej

Nowy Jork 16. 8. PAT. Prasa ogłosiła z życzliwymi komentarzami tekst odpowiedzi rządu polskiego na oświadczenie sekretarza stanu Hulla, w którym zostały przedstawione zasady, na jakich opiera się polityka pokojowa Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie ogłoszono odpowiedzi kilkunastu innych państw, m. in. Niemiec, Włoch, i Japonii. Prasa uważa, iż odpowiedzi, otrzymane przez Hulla od kilkudziesięciu państw, stwierdzają, iż świat rozumie potrzebę przywrócenia wzajemnego zaufania i wzmocnienia poczucia solidarności, które są nieodzowne dla utrzymania pokoju.

Egzekucje w Niemczech

Berlin, 16. 8. PAT. Skazani przez sąd za zdradę stanu na karę śmierci 24-letni Erich John i 25-letni Hermann John z Neukirchen straceni zostali w dniu dzisiejszym. Dziś rano również stracono 43-letniego Wilhelma Firla z Drezna, który był jednym z przewódców komunistycznych na służbie Kominternu i starał się stworzyć nielegalną organizację komunistyczną na terenie Niemiec.

Nowy prezydent Paragwaju

Assuncion 16. 8. PAT. Agencja Havasa donosi, że dr Paiva zgłosił się na objęcie stanowiska prezydenta republiki paragwajskiej na miejsce Franco, który ustąpił.

Akcja terrorystyczna Arabów

Jerozolima 16. 8. PAT. Pod koniec tygodnia sytuacja uległa dalszemu zaostrzeniu. W Safed i Dżenin rzucono kilka bomb, które na szczęście nie wyrządziły poważniejszych szkód.

Znajdujące się w pobliżu Jerozolimy sanatorium ostrzeliwane było kilkakrotnie przez nieznanych osobników. Wioski arabskie zaczęły porozumiewać się przy pomocy sygnałów świetlnych. Wzmożenie akcji terrorystycznej budzi w kołach żydowskich poważne zaniepokojenie.

—<>—

Zaburzenia w Brazylii

Rio de Janeiro 16. 8. PAT. Według doniesień z Campos w stanie Rio de Janeiro, doszło tam do poważnych zaburzeń po wiecu integralistów. Ofiarami tych zaburzeń padło 10 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Amerykański reżyser filmowy w Warszawie

Warszawa, 16. 8. PAT. Dziś wieczorem przyjeżdża do Warszawy znany amerykański reżyser filmowy wytw. Warner Br. — William Dieterle, twórca filmu „Pasteur“ z Pawłem Muni, współtwórcą „Snu Nocy Letniej“. Dieterle odbywa obecnie podróż wypoczynkową po Europie. Warszawa jest jednym z etapów jego podróży.

W poszukiwaniu Lewoniewskiego

Fairbanks (Alaska) 16. 8. PAT. Przybył tu znany lotnik amerykański Mattern, przebywając w jednym etapie przeszło 4.000 klm. Po zaopatrzeniu się w benzynę i smary, Mattern wyruszył na poszukiwania Lewoniewskiego i towarzyszy

Rząd japoński odwołał ambasadora w Nankinie

Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Chinami

Tokio, 16. 7. (PAT). Japońskie M. S. Z. ogłosiło komunikat, stwierdzający, iż rząd odwołał radcę japońskiej ambasady w Nankinie Hidakę, oraz wszystkich urzędników ambasady japońskiej.

Na zapytanie przedstawicieli prasy, czy odwołanie radcy Hidaka oznacza zaostrzenie stosunków dyplomatycznych z Chinami, przedstawiciel japońskiego M. S. Z. dał odpowiedź wymijającą. Oświadczył on, że w większości wypadków odwołanie przedstawiciela dyplomatycznego oznacza obostrzenie stosunków dyplomatycznych, w niektórych jednak wypadkach nie jest to równoznaczne z zerwaniem tych stosunków.

* * *

Tokio, 16. 8. (PAT). Według doniesień z Szanghaju, marsz. Czang-Kai-Szek, po odbyciu konferencji z przewódcami politycznymi postanowił przenieść siedzibę rządu z Nankinu do innego miasta.

Sześć dywizji chińskich otrzymało polecenie pospiesznego wymarszu do Szanghaju, celem zrównoważenia stałego napływu posiłków japońskich w okolice tego miasta.

Dobrze poinformowane koła japońskie sądzą, że decyzja przeniesienia siedziby rządu chińskiego oznacza, że Czang-Kai-Szek zamierza rzeczywiście podjąć decydującą walkę z Japonią.

* * *

Tokio, 16. 7. (PAT). Przedstawiciel japońskiego M. S. Z. oświadczył dziennikarzom, iż w Szanghaju przebywa obecnie 30 tys. obywateli japońskich. Z tego powodu desant japoński w Szanghaju jest rzeczą niezwykle ważną i pilną, ponieważ zachodzi obawa, że obywatele japońscy mogą stać się ofiarami pogromu.

* * *

Tokio, 16. 8. PAT. Dziś nad ranem według czasu lokalnego chińskie samoloty bombowe obrzuciły bombami konsulat japoński w Szanghaju, oraz dzielnicę Hongkiu, gdzie znajdują się obywatele japońscy. Jedna z bomb spadła na biuro policji konsularnej i zraniła oficera. Druga bomba spadła na dom towarowy, raniąc obywatela japońskiego. W pobliżu konsulatu japońskiego bomba zabiła dwóch studentów japońskich, a na głównej ulicy Hongkiu wybuch bomby zabił dwóch Japończyków.

Dziś rano japońskie lotnictwo morskie zbombardowało 5 lotnisk chińskich na przedmieściach Szanghaju.

* * *

Tokio, 16. 8. PAT. Z Szanghaju donoszą: Koncesja japońska w mieście jest otoczona barykadami z worów, napełnionych piaskiem oraz zagrodami z drutu kolczastego. Władze koncesji francuskiej zawiadomiły władze chińskie, że w razie przelotu chińskich samolotów nad koncesją francuską zmuszone będą uciec się do środków obrony.

Dziś nad ranem Francuzi ostrzeliwali chińskie samoloty, które pojawiły się nad koncesją z dział przeciwlotniczych.

W Egipcie będzie skrócona służba wojskowa

Kair, 16. 8. PAT. Na posiedzeniu rady obrony kraju postanowiono wysłać do Sudanu dwa bataliony piechoty oraz wprowadzić w prowincji tej egipską zarząd wojskowy. Na posiedzeniu tym rozważano również projekty utworzenia 5-ciu nowych batalionów rezerwowych powiększenia szkoły wojskowej oraz zmniejszenia okresu służby wojskowej z 5.ciu lat do 3.ch.

—<>—

Włosi posiadają najlepsze lotnictwo

Paryż, 16. 8. PAT. W związku ze zbliżającym się terminem wyścigów lotniczych na trasie Ystres—Damaszek—Paryż, w których weźmie udział również 9 samolotów włoskich, „Journal" poświęca specjalny artykuł włoskiemu lotnictwu cywilnemu i wojskowemu. W szczególności dziennik zwraca uwagę na niezwykle wielką liczbę rekordów, jaką zdobyło lotnictwo włoskie. Od 1 kwietnia samoloty włoskie uzyskały 10 rekordów. W chwili obecnej na ogólną liczbę 117 rekordów, uznanych przez międzynarodową federację, Włochy posiadają 45, Stany Zjednoczone 38, Francja 24, Rosja Sowiecka 8, inne kraje 5. Pomiędzy posiadanymi przez Włochy rekordami lotniczymi znajduje się rekord bezwzględnej szybkości. Oprócz tego Włosi mają wiele innych rekordów szybkości dla różnych kategoryj samolotów i hydroplanów, rekord odległości na zamkniętym odcinku dla wodnopłatowców, trzy rekordy wysokości dla hydroplanów. Poza tym jeśli chodzi o inne rekordy, o t. zw. rekordy użyteczne, tj. rekordy lotnictwa wojskowego i cywilnego, których ogólna liczba wynosi 46, to Włochy posiadają 28 takich rekordów, Francja 6, Stany Zjednoczone 6, Sowiety 6. Na podstawie tej liczby rekordów Włosi mogą więc twierdzić, że posiadają najlepsze lotnictwo świata.

„Konkurencyjny" zjazd hitlerowców dla zakłócenia uroczystości religijnych

Berlin, 16. 8. PAT. W mieście Spira (Palatynat) odbywał się w ostatnią sobotę i niedzielę wielki apel okręgowy partii narodowo-socjalistycznej. Uroczystość była pomyślana głównie jako kontr. manifestacja przeciwko tendencjom t. zw. „katolicyzmu politycznego". m. in. w związku z niedawnym procesem przeciw duchownym, gdzie występował w charakterze świadka biskup Spiry gwałtownie atakowany wówczas przez prasę niemiecką. Czynniki partyjne pragnęły również i tym razem zapobiec zbytniemu rozgłosowi planowanych właśnie w Spirze manifestacyj katolickich. Wobec zalewu miasta przez dziesiątki tysięcy członków formacyj partyjnych projektowane zebrania katolickie na rzecz biskupa Spiry nie mogą się odbyć. Władze kościelne musiały się ograniczyć do urządzenia nabożeństwa. Wokół katedry ustawiono kordon S. S., który — według wyjaśnień ze strony partyjnej — miał przeszkodzić próbom zakłócenia nabożeństw. Przypuszczać należy jednak, że to podobnie jak i inne zarządzenia porządkowe miało przede wszystkim zapewnić należyte ukształtowanie manifestacyj. Hasłem dnia, rzuconym przez czynniki partyjne, było „oddać cesarskie cesarzowi, a boskie Bogu". Na początku uroczystości odbył się wiec narodowo-socjalistycznego związku nauczycieli poświęcony sprawom wychowania młodzieży.

Uchwalono rezolucję na rzecz jednolitego systemu wychowania w duchu narodowo-socjalistycznym i przeciwko czynnikom ograniczającym się do „zaledwie lojalnego stanowiska". W niedzielę odbył się najpierw w godzinach nabożeństwa publiczny poranek młodzieży z szeregiem produkcyj muzyczno-wokalnych. W mowach atakowano katolicyzm polityczny, wreszcie na placu rynkowym do 60 tys. manifestantów przemawiał gauleiter Burckel na temat stosunku państwa do kościoła. W znany z wielu przemówień sposób mówca napadał na duchowieństwo katolickie w Niemczech, oświadczając, iż państwo broni religii i nie walczy z samym kościołem, lecz przeciw jego nadużywaniu. Na zakończenie odbył się przemarsz formacyj partyjnych przez miasto.

(Chodziło tu o zakłócenie uroczystości święcenia złotych godów kapłańskich biskupa w Spirze. — Uw. Red. N. Dz.).

Wojska powstańcze posuwają się naprzód

Salamanka, 16. 8. PAT. Według komunikatu urzędowego głównej kwatery, oddziały powstańcze posuwając się zwycięsko naprzód, zajęły ważne strategiczne pozycje na wzgórzach Maddalena i Los Cavacios. Inne oddziały posuwały się również naprzód, prowadząc akcję oczyszczania terenów, zajętych w ciągu dnia wczorajszego, na których pozostała pewna liczba oddziałów rządowych, których nie uprzedzono zawczasu o krytycznej sytuacji i konieczności wycofania się. W czasie tych operacyj zadano nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty i wzięto do niewoli licznych jeńców. W ciągu dnia wczorajszego zajęto miejscowości Temero, Hoyos, Zenebida, wzgórze Embinos, Sestil de Embincs, Collado, Solao i inne wzgórza, położone na północno-zachód od Candelora. W godzinach wieczornych oddziały powstańcze dotarły do Reinosa. Straty przeciwnika są bardzo wielkie zarówno w ludziach, jak w materiale wojennym.

Paryż, 16. 8. PAT. Havas donosi z frontu Santander: Zwycięskie natarcie wojsk gen. Franco trwało przez cały dzień wczorajszy wśród zaciętych walk. W ciągu dnia wczorajszego wojska gen. Franco posunęły się naprzód o 8 klm. Przednie straże znajdują się w pobliżu m. Corconte w odległości 63 km. od Santander.

Wykrętne tłumaczenia powstańców

Londyn, 16. 8. PAT. Władze powstańcze w Palmie przekazały tamtejszemu brytyjskiemu konsulowi w związku z incydentem statku-cysterny „British Corporal" notę, zawiadamiającą, że samoloty powstańcze nie obrzucały nigdy bombami statku, płynącego pod flagą brytyjską. Musiał to więc być samolot rządowy, który bezprawnie zaopatrzony był w rozpoznawcze znaki powstańcze. Ze strony brytyjskiej tłumaczenie to nie zostało przyjęte do wiadomości i ambasador brytyjski w Hendaye otrzymał polecenie złożenia ponownej noty w tej sprawie u rządu w Burgos.

Nad Prutem i Czeremoszem

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

Worochta, w sierpniu.

„Hules, Hules" — brzmią wesoło okrzyki pożegnania, gdy szybko ruszają wagony na stacjach i przystankach kolejowych nad Prutem, uwieczniające pamięć owego męża, którego ongiś stęskniona małżonka bez skutku nawoływała, biegnąc wzdłuż pociągu na jakiejś ze stacji w tych stronach. Życie i gwar panują w licznych letniskach nad Prutem, piękna okolica ściągnęła w tym roku licznych gości z różnych stron Polski. Wielkie obszary pierwotnych prawie lasów w Gorganach i Czarnohorze rozciągają się na przestrzeni tysięcy kilometrów kwadratowych, wysokie, choć łagodne szczyty, barwny oryginalny folklor huculski spowodowały wielki napływ letników, a zwłaszcza młodzieży. Roi się tu od przeróżnych obozów harcerskich, szkolnych, organizacyj młodzieży, sportowych. W Mikuliczynie odbyła się w ubiegłym miesiącu wielka uroczystość Makabi, połączona z pochodem, a dopiero wzniesiony budynek Centralnego Obozu wyszkoleniowego Makabi stanie się niewątpliwie ośrodkiem ściągającym rok rocznie masy młodzieży żydowskiej w te okolice.

Huculszczyzna — barwny zakątek ziem Polski na południowym wschodzie czeka jednak dopiero na swój pełny rozkwit. Jeszcze narazie dużo jest w tych okolicach do zrobienia. Powoli postępuje praca dla udostępnienia dla turystów tutejszych terenów, zwolna ulepsza się szosy i udostępnia dla komunikacji samochodowej dotąd zamknięte i odległe od świata osady. Liczne obozy junaków pracują nad Czeremoszem nad budową szosy od Żabiego do odległego Burkutu i nad umocnieniem brzegów Czeremoszu. A tereny tutejsze stać się mogą także w porze zimowej wielką atrakcją dla narciarzy; pasmo Czarnohory w górnych partiach nad krainą lasów ze względu na długie, na dziesiątki kilometrów ciągnące się granice i stoki pokryte łąkami górskimi posiada znakomite tereny zjazdowe, a naogół nieźle już rozbudowana sieć schronisk i liczne gajówki umożliwiają znalezienie schronienia w tych rozległych obszarach.

Na szczycie Popa Iwana (2022 m) stanął imponujący gmach obserwatorium astronomicznego, zbudowanego przez LOPP dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Ile trudności trzeba było przezwyciężyć, aby na tym wyniosłym szczycie, tak odległym od najbliższej osady powstała tak wspaniała budowla? A jednak sceptycy powiadają, że w tutejszych warunkach atmosferycznych, przy bardzo częstej na tak znacznej wysokości mgle (mówią o 300 dniach w roku...), mimo powietrza bez pyłu i zanieczyszczeń wielkie będą trudności do obserwacji astronomicznych. Mimo wszystko z grani głównego grzbietu Czarnohory przepięknie wygląda obserwatorium, jak zaklęty baśniowy zamek.

Nad samą prawie granicą rumuńską w górach Czywczyńskich znajdują się niedokładnie dotąd zbadane pokłady rud manganu, grafitu. Ze względu na wielkie znaczenie manganu dla hut górnośląskich i możności częściowego uniezależnienia się od dowozu manganu z zagranicy badania geologiczne są w dalszym ciągu przeprowadzane. — Słynne źródła mineralne szczawy żelazistej w Burkucie przed wojną dość licznie odwiedzane, obecnie cieszą się frekwencją turystów i Hucułów.

Piękny Czeremosz płynie z gór granitowych w uroczej, dzikiej dolinie. Ciekawe jest spławianie drzew zbitych w tratwy po bystrych jego falach. Przygotowane na brzegach Czeremoszu i jego dopływów tratwy są spławiane przy pomocy wody specjalnie spiętrzanej w t. zw. klauzach, t. j. jeziorach utworzonych przez zatamowanie biegu potoku. Klauzy te zawierające po kilkaset tysięcy metrów sześciennych wody (Łostun, Szybeny), są w oznacznych dniach spuszczane i potężna masa wody z ogromną siłą pędzi w dół, porywając przygotowane na brzegach tratwy, wioząc je w dół ku tartakom. Niebezpieczna (obecnie wskutek wypadków zabroniona) jazda tratwami po Czeremoszu stanowiła do niedawna atrakcję dla turystów.

Pięknie jest nad Prutem i Czeremoszem, mile spędza się urlop w tych stronach, zwłaszcza gdy pogoda dopisze, co nas, niestety, w tym roku zawiodło.

B.

Uchwały i rezolucje XX. Kongresu

Zurych, 16. 8. ŻAT. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Kongresu Syjonistycznego przystąpiono do uchwalania rezolucji poszczególnych komisyj.

BUDŻET AGENCJI ŻYDOWSKIEJ

uchwalony został na rok następny w wysokości 365.000 funtów. Najważniejsze pozycje budżetowe są następujące: kolonizacja — 75.000 funtów alija i hachszara — 34.000 f. szt., praca i budowa mieszkań robotniczych — 35.000 f. departament polityczny — 25.000, oświata i kultura — 28.000 funt. szt. wydatki Keren Hajesodu — 23.000 f. szt. amortyzacja pożyczek — 50.000 f. szt. handel i przemysł i inne resorty gospodarcze — 10,500 f. szt. wydatki na cele religijne — 1500 f. szt. administracja — 13.000 f. szt., administracja w Egzekutywie londyńskiej — 9.000 f. szt. kolonizacja Żydów niemieckich — 30.000 f. szt. różne inne wydatki — 9500 f. szt. rezerwa — 9.000 f. szt.

Poza tym zatwierdzony został budżet Egzekutywy Syjonistycznej w wysokości od 30 do 40.000 funtów rocznie. Budżet ten pokryty będzie z wpływów akcji szeklowej.

W REZOLUCJI POSWIĘCONEJ ALIJI

Kongres daje wyraz oburzenia z tego powodu, że rząd palestyński zastosował daleko idące ograniczenia imigracyjne i prowadził politykę, która faktycznie zmierzała do przekreślenia zasady zdolności absorbcyjnej jako kryterium imigracji żydowskiej. Rząd palestyński tą drogą zlekceważył postanowienia mandatu. Taka polityka koliduje też jaskrawo z potrzebami emigracyjnymi Żydów w krajach golusowych.

Kongres protestuje przeciwko ustaleniu ostatniego schedulu w wysokości 8.000 certyfikatów na okres 8 miesięcy. Kongres dopatruje się w tej decyzji wprowadzenia zasady „maximum politycznego", która zgodnie z zaleceniami Komisji Królewskiej zastąpić ma zasadę gospodarczej zdolności absorbcyjnej kraju. Kongres protestuje przeciwko ograniczeniu innych kategorii imigrantów, w szczególności imigrantów rzemieślniczych o kapitale 250 funtów oraz certyfikatów dla krewnych mieszkańców Palestyny.

Kongres protestuje przeciwko ingerencji rządu palestyńskiego do spraw podziału certyfikatów, co znalazło wyraz w tym, że administracja dyktuje Agencji Żydowskiej modus podziału certyfikatów według kraju, wieku, płci i stanu rodzinnego imigrantów. Kongres stwierdza, że rząd tą drogą utrudnia pracę Agencji Żydowskiej w zakresie regulowania alii i wzywa Egzekutywę, aby obstawała przy żądaniu nieograniczania kompetencyj Agencji Żydowskiej.

Kongres stwierdza z ubolewaniem, że pozbawieni certyfikatów turyści nie uzyskują możności sprowadzenia swych rodzin do kraju i domaga się, aby przyznano imigrantom tej kategori prawo stałego pobytu w kraju. Prócz ogólnych rezolucji imigracyjnych Kongres uchwalił rezolucję następującą:

Kongres poleca Egzekutywie zwiększyć odsetek imigracji chalucowej, której XIX Kongres przyznał conajmniej 55% ogólnej liczby imigracji certyfikatowej.

Kongres poleca Egzekutywie wyznaczeniu z ogólnej liczby certyfikatów 15% na rzecz imigracji wykwalifikowanych rzemieślników, zorganizowanych w związkach rzemieślniczych przy Agencji Żydowskiej.

W REZOLUCJACH ORGANIZACYJNYCH

poleca się Egzekutywie stworzenie funduszu, z którego wypłacane będą emerytury sędziwym i zasłużonym syjonistom. Egzekutywa powinna uruchomić biura pośrednictwa pracy, celem zaopatrzenia w pracę w instytucjach prywatnych i publicznych osoby, które położyły zasługi dla żydowskiego dzieła odbudowy Palestyny.

W REZOLUCJI W SPRAWIE FUNDUSZÓW NARODOWYCH

Kongres podkreśla szczególną doniosłość obydwu funduszów — Keren Hajesodu i Keren Kajemet w decydującym okresie dla narodu żydowskiego.

Keren Hajesod i Keren Kajemeth stoją w obecnej chwili przełomowej w obliczu olbrzymich nowych zadań. Wzywa się naród żydowski do poczynienia wszelkich wysiłków, aby fundusze narodowe mogły spełnić ciążące na nich obowiązki.

REZOLUCJA W SPRAWIE PRACY.

W obliczu trudności na palestyńskim rynku pracy — głosi rezolucja Kongresu — Kongres wzywa świat syjonistyczny, aby spotęgował swe wysiłki na rzecz funduszów narodowych, które przyczyniają się do usunięcia tych trudności.

Kongres stwierdza, że departament pracy przy Egzekutywie położył wielkie zasługi w zakresie „pidion haawoda", ułatwiając zmobilizowanie żydowskiej pracy dla żydowskiej gospodarki. Poza budżetem normalnym Kongres asygnuje 25.000 funtów na zadania szczególne resortu pracy. Kongres wyraża wdzięczność jiszuwowi i organom Egzekutywy, które przyczyniły się do powstania portu żydowskiego w Tel-Awiwie i rozpoczęły pracę w zakresie zdobycia przemysłów morskich i rozszerzenia pracy żydowskiej w koloniach. Kongres stwierdza z ubolewaniem fakt, że w ostatnim miesiącu zaznaczył się spadek pracy żydowskiej w wielu koloniach, zaś w niektórych koloniach obniżane są płace żydowskich robotników.

Kongres podkreśla konieczność rozbudowy kamieniołomów żydowskich i wita pionierską działalność w tej dziedzinie, która ma szczególne znaczenie dla ruchu budowlanego i ujawniła swą wagę w okresie rozruchów.

Kongres wyraża też uznanie departamentowi pracy za sukcesy osiągnięte w dziedzinie rozjemstwa przy likwidowaniu zatargów o warunki pracy.

KEREN KAJESOD — 600.000 FUNTÓW, KEREN KAJEMETH — 1 MILION FUNTÓW.

Rezolucja o funduszach narodowych głosi, iż Kongres poleca Keren Hajesodowi zebrać w ciągu najbliższego roku niemniej niż 600.000 funtów.

Kongres oczekuje, iż Keren Kajemeth w ciągu najbliższych dwóch lat zbierze milion funtów.

Rezolucja stwierdza, że Keren Kajemeth w ciągu ostatnich dwóch lat zebrał 4 5 sumy preliminowanej przez XIX Kongres Syjonistyczny.

REZOLUCJA W SPRAWACH KOLONIZACJI I ROLNICTWA.

Kongres wita powstanie nowych kolonij założonych w Palestynie w okresie rozruchów, po mimo ówczesnych ciężkich warunków. Kongres poleca Egzekutywie ustalenie ogólnych zasad nowej kolonizacji i stworzenie warunków dla kolonizacji nowych 3500 rodzin, co wymagać będzie półtora miliona funtów. Nowe osiedla powstać mają w różnych punktach kraju.

Kongres poleca Egzekutywie przystąpić do budowy nowych szos, łączących kolonie w Emek Izreel i Beisanie.

Kongres wita kolonizację imigrantów stanu średniego dysponujących własnym kapitałem i zaleca Egzekutywie, aby popierała tę kolonizację przez udzielanie pożyczek.

Kongres poleca Egzekutywie, aby spowodowała rozszerzenie zakresu działalności Żydowskiego Banku Rolnego, którego praca okazała się skuteczna.

Kongres z troską wskazuje na zwrost importu produktów rolnych do Palestyny. Poleca się Egzekutywie poczynienie kroków u rządu na rzecz produkcji palestyńskiej i powodowanie kroków ustawowych dla ochrony produkcji krajowej.

Komisja Królewska sama uznała szkodliwość artykułu 18 mandatu, zawierającego zasadę „otwartych drzwi" do Palestyny dla importu zagranicznego ze szkodą gospodarki krajowej. Poleca się Egzekutywie poczynienie odpowiednich kraków, aby wspomniany artykuł mandatu został zmodyfikowany.

Kongres uznaje doniosłość osiągnięć ruchu na rzecz „Tocereth Haarec".

SPRAWY MŁODZIEŻY I KULTURY.

W rezolucjach omawiających sprawy młodzieży i oświaty poleca się Egzekutywie podjęcie starań celem skupienia wszystkich syjonistycznych organizacji młodzieży w jednej centrali. Egzekutywa zwiększyć ma subwencję na rzecz teatru hebrajskiego i dołożyć starań, aby Palestyna stała się ośrodkiem muzyki żydowskiej.

Specjalna rezolucja omawia kwestię spuścizny literackiej Nahuma Sokołowa i przewiduje wydanie wyboru pism Sokołowa.

Inna rezolucja omawia kwestię rozszerzenia hebrajskiej działalności kulturalnej w golusie. Odnośnie do szkolnictwa hebrajskiego w Palestynie Kongres podkreśla, że w ostatnim roku liczba uczniów szkół hebrajskich w Palestynie wzrosła o 42% (z 32.788 do 46.767) i zaleca Egzekutywie, aby zwiększyła subwencję Agencji na rzecz szkolnictwa (do tej pory subwencja wynosiła 20.000 funtów).

—<>—

Delegaci z zach. Małopolski w komisjach

Zurych, 16. 8. Na komisji aliji prezes komisji palestyńskiej w Krakowie tow. *mgr. L. Salpeter* wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył wszystkie aktualne problemy aliji i hachszary. Mowca domagał się reformy hachszary, żądając, by więcej uwagi poświęcić hachszarze rolnej. Poza tym poruszył tow. mgr. Salpeter kwestię stosunków sanitarnych na hachszarze, sprawę syjonistycznych związków zawodowych w małych miejscowościach, dalej kwestię hamlacot, sprawy szkół zawodowych, finansów itd., przedkładając cały szereg konkretnych wniosków.

Tow. *dr. J. Ohrenstein* wysunął na komisji kolonizacyjnej szereg żądań młodzieży syjonistycznej w ogóle i Akiby w szczególności, wskazując na wielkie zasługi tej grupy młodzieży w odbudowie Palestyny. Mowca domagał się przydzielenia pełnego hitjaszwut młodzieży ogólno-syjonistycznej.

W uzupełnieniu podanej poprzednio listy delegatów z zachodniej Małopolski, zasiadających w komisjach kongresowych, dodać należy, że tow. dr. Blech (Gorlice) wybrany został członkiem komisji kolonizacyjnej i funduszów.

Echa głosowania nad pełnomocnictwami dla Egzekutywy

Zurych, 16. 8. Jak podaje „Kongress-Zeitung", w głosowaniu nad pełnomocnictwami nie brali u. działu członkowie Egzekutywy prof. Weizmann, I. Grünbaum. E. Kapłan, rabin Fischmann, dr F. Rotenstreich, M. Czertok, dr Ruppin i dr Goldmann. Poza tym nie brali udziału w głosowaniu członkowie A. C., którzy uzyskali mandaty na Kongres, ale zrzekli się mandatu na rzecz swych zastępców, zatrzymując godność członka A. C. Byli to następujący członkowie A. C.: I. Najdicz, Henrietta Szold, Dr Ebner, A. Białopolski M. Jaari, dr Silberschein, Szkolnik, dr A. Tartakower, Braudo, Ejtinger, rabin Goldbloom, dr Glickson, dr M. Kleinbaum, dr Rosenbłatt, dr Ruffeisen, dr Schipper, dr O. Grünbaum, dr Schmorak, J. Grünberg, rabin Neufeld, Sz. Schragai, M. Grossmann, inż. Stricker, Rachel Adler, Kurt Blumenfeld, Roll.Hoffmann, I. L. Kohen, N. Halpern.

Huragan na Lido

Rzym, 16. 8. (R) Wczoraj przeszedł nad Wenecją gwałtowny huragan, który trwał godzinę. Huragan powyrywał na Lido drzewa z korzeniami i pozrywał dachy. Komunikacja między Wenecją i Lido została na pewien czas zamknięta.

Przegląd gospodarczy

Podatki we wrześniu

Ministerstwo Skarbu zaznacza, iż we wrześniu przypadają następujące terminy płatności podatków: 5-go płatny jest podatek od energii elektrycznej pobranej w ciągu drugiej połowy sierpnia rb., 7-go płatny jest podatek dochodowy potrącony pracownikom od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych do końca sierpnia rb., 7-go płatny jest podatek specjalny od wynagrodzeń z funduszów publicznych wypłaconych w sierpniu rb., 15-go płatna jest II. rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1937. 20 go płatny jest podatek od elektryczności zużytej w ciągu pierwszych 15 dni września. 25-go płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w sierpniu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I do V kat. prowadzące księgi handlowe. Do 30-go płatny jest podatek od kapitałów i rent przypadających od świadczeń umówionych w kontraktach o wydobywaniu ciał kopalnianych z cudzego gruntu.

Od kiedy firma istnieje?

Często pomiędzy płatnikiem a władzami skarbowymi powstaje spór na temat, z jakiego powodu żąda się świadectwa przemysłowego od tej a nie innej daty. Chodzi o firmy nowe, uruchamiane ostatnio. Firma uważa, że uruchomienie jej nastąpiło z chwilą zawarcia pierwszej tranzakcji, podczas gdy władze skarbowe są zdania, iż firma otwarta jest od momentu rozpoczęcia czynności przygotowawczych. Sprawę tę ostatecznie rozstrzygnął Sąd Najwyższy, który orzekł, że rozpoczęciem prowadzenia przedstawicielstwa jest moment jego uruchomienia, a więc nie chwila przypadkowa zawarcia pierwszej efektywnej tranzakcji handlowej, lecz moment gotowości przedsiębiorstwa do ich zawierania.

Przemysł drukarski

W przemyśle drukarskim dawał się odczuć w II. kwartale r. b. w porównaniu z tym samym okresem r. ub. pewien zastój. Zwłaszcza w zakresie prac związanych z wydawnictwem książek szkolnych zatrudnienie zakładów drukarskich znaczne zmalało. Spowodowane to zostało opóźnieniem aprobat podręczników szkolnych ze strony Ministerstwa W. R. i O. P., w konsekwencji czego prace drukarskie w tym zakresie ulec musiały pewnemu przesunięciu. Odczuły to dotkliwie zwłaszcza te drukarnie, które dla wydawnictw szkolnych pracują bądź stale, bądź okresowo.

Poza tym warunki pracy w tym przemyśle nie uległy zmianie. Zamierzona bowiem przez przemysł papierniczy, po rozwiązaniu kartelu, zwyżka cen papieru o 5 proc. nie doszła do skutku.

Zrzeszenie kupców gałęzi radiotechnicznej

W tych dniach odbyło się w Warszawie ogólne zebranie właścicieli firm radiotechnicznych, które powołało do życia Zrzeszenie Kupców Gałęzi Radiotechnicznej.

Celem organizacji jest popieranie rozwoju przemysłu i handlu aparatami i sprzętem radiotechnicznym oraz obrona interesów gospodarczych członków przez uzdrowienie stosunków w handlu radiotechnicznym. Stowarzyszenie dążyć będzie do podniesienia etyki kupieckiej, zwalczać będzie nieuczciwą konkurencję, popierać inicjatywę zamierzeń sprzyjających rozwojowi handlu aparatami i sprzętem radiotechnicznym.

Ulgowa taryfa na nawozy sztuczne

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza" (Nr. 33 z dn. 14 bm.), w zakresie taryf ulgowych na przewóz nawozów sztucznych został obecnie skreślony warunek adresowania przesyłek na rolników lub przedsiębiorstwa dostarczające nawozy rolnikom. Warunek ten okazał się niedogodny, w praktyce bowiem rolnicy w wyjątkowych tylko wypadkach sprowadzali nawozy bezpośrednio z fabryk, unikając pośrednictwa. W tych warunkach zachodziły częste wypadki niestosowania przez kolej ulgowych opłat przewozowych, co odbijało się niekorzystnie na kalkulacji handlowej, cenach itp. Po usunięciu wymienionego warunku stosowania ulgowej taryfy wypadki podobne nie będą miały już miejsca.

Jak Pani czyta gazetę?

Co jest dla kogo ciekawe i pociągające

Codziennie rano tysiące egzemplarzy gazety rozchodzi się do biur, urzędów i mieszkań. Kolorowe nagłówki zatrzymują wzrok, każdy spieszy przeczytać najnowsze wiadomości ze świata. Uczeń, urzędnik, robotnik, pani domu, przy śniadaniu, w tramwaju, na ulicy. Gazeta dostaje się do rąk wszystkich, jest najprostszym, a zarazem najważniejszym łącznikiem szarego człowieka z dalekim, nieznanym światem. Jednak nie każdego interesują te same wypadki i wydarzenia. Mężczyźni, wiemy, czytają artykuły polityczne, gospodarcze, emocjonują się sportem. Ale co i jak czytają kobiety? Co zajmuje panią „inteligentną", a co prostą dziewczynę. Czego szuka w gazecie studentka, jaki artykuł ma wartość dla młodej panienki, uczenicy. Zapytajmy więc, a znajdziemy odpowiedź na to pytanie.

PANI-INŻYNIER

„Czytam gazetę od deski do deski. Z rana przy śniadaniu przeglądam nagłówki i wiadomości polityczne. Artykuł wstępny muszę przeczytać spokojnie, kiedy mi się nie spieszy. Wiadomości ze świata, kronika teatralna i wreszcie... moda. Przecież mimo mojego, bardzo **„męskiego" zawodu lubię ładne suknie. Nowelkę i powieść zostawiam na noc do łóżka".**

NAUCZYCIELKA

„Przede wszystkim wiadomości ze świata. Nowe wynalazki i ważne wydarzenia w świecie nauki i sztuki. Potem następują sprawy społeczne i polityka. Najwięcej lubię dodatki niedzielne, tyle w nich ciekawych artykułów. Recenzje z nowych książek, teatr i nowelka. Kąciki „dla pani", czy też dla „modniś" nie istnieją dla mnie. Po prostu nie mam na to czasu".

PANI DOMU

„Polityka? To dział mojego męża. Zawsze zabiera mi przy śniadaniu tę część gazety, w której są wiadomości polityczne. Mnie wystarczają nagłówki. Pozostaje mi kronika miejska, moda, powieść, nowela, repertuar kin i naturalnie bardzo ważne wypadki. Jeśli jestem poza domem, czytam zawsze nekrologi; może umarł kto znajomy, teraz panują takie różne choroby. Dzieciom czytam zawsze dodatek dla nich, a dziewczynie w kuchni porady gospodarskie i o kradzieżach, dokonanych przez „narzeczonych".

BIURALISTKA

„Gazetę czytam zawsze w tramwaju, kiedy jadę do biura. Zaczynam od felietonu, a potem przeglądam „co gdzie grają". Lubię reportaże, artykuły z miasta i korespondencje z zagranicy. Nigdy nie zapominam o programie wycieczek morskich, wiem, że nie pojadę na „morza południa", ale lubię trochę pomarzyć. Jak przyjemnie jest wyobrazić sobie, że zamiast w tramwaju, znajduję się w I klasie expressu, jadącego do Paryża... A potem nagłówki do wiadomości politycznych, zupełnie mi to wystarcza, żeby nie być zupełnie „głupią".

AKTORKA

„Nigdy nie ma[illegible] czasu, czytam u fryzjera, u krawcowej, czasami, gdy jestem wolna podczas prób Muszę więc wybierać wiadomości najciekawsze dla mnie i najbliżej mnie dotyczące Więc szukam recenzji z ostatniej sztuki, wiadomości teatralnych, nowości literackich i o nowych dziełach muzycznych. Lubię się pośmiać, więc szukam dowcipów i plotek. Najnowsze mody, poradnik kosmetyczny, a wreszcie reszta, oczywiście o ile zdążę. Zawsze muszę przeczytać co się dzieje na frontach wojennych, są to tak ważne rzeczy, że nie wolno mi o tym zapomnieć".

STUDENTKA

„Codziennie w gazecie znajduje się bardzo wiele nie ciekawych dla mnie rzeczy. Morderstwa, kradzieże, kursy giełdowe nie zajmują mnie zupełnie. Zato sprawy polityczne, społeczne i kulturalne, to mój dział. Coprawda nazwiska chińskie i japońskie mylą mi się zawsze, ale śledzę uważnie, jak posuwają się sprawy na Dalekim Wschodzie. Procesy, tylko polityczne, zwykłe sensacje są zbyt jednakowe. Recenzje z teatru i książek, radio, to bardzo ciekawy dział. Ciekawe są także nowele i artykuły w dodatkach niedzielnych. Najbardziej lubię wiersze satyryczne, ale niestety ukazują się rzadko".

UCZENICA

„Gdy dostaję do ręki gazetę, po powrocie ze szkoły, wiem już o wszystkich ważniejszych wypadkach. Więc przeglądam co grają w kinach, nowelkę, a ostatnio o ks. Kentu w Polsce; o tym, jak wygląda ks. Maryna, co mówi i jak się ubiera. Gwiazdy filmowe i ich życie — to mój ulubiony temat. Mam całe stosy wycinków i fotografii. Kronikę sportową przeglądam, gdy są ciekawsze zawody. Na polityce się nie rozumiem, chociaż staram się czytać, żeby nauczyć się interesować poważnymi rzeczami".

PRACOWNICA DOMOWA

„Ja tylko lubię jak jest jakieś morderstwo, albo wypadek. Czasami, gdzieś coś ukradną, to też jest ciekawe. Jak jest opowiadanie, że się kochają i smutne, to też czytam. Więcej nie bo gazeta to bujda i wymyślone wszystko".

• • •

Widzimy więc, jak podzielone są zdania, co do tego, co jest potrzebne w gazecie i co ciekawe. Trudno jest każdemu dogodzić; pomyślmy ile różnych wiadomości zawierać musi gazeta, żeby zadowolić różne zainteresowania różnych umysłów i inteligencji. Mężczyźni lubią politykę, kobiety — nowele, pan czyta artykuł wstępny, pani — kącik „elegantki". A redakcja stara się, aby każdy w piśmie znalazł, co go zajmuje. Więc polityka, ekonomia, kronika, moda, sport, ogłoszenia — wszystko ma swoich zwolenników i stałych czytelników.

Nowe pokłady rudy żelaznej

W Przecławiu, na terenie powiatu mieleckiego, odkryto złoża rudy żelaznej zawierającej 30—50 procent żelaza. W związku z tym przystąpiono już do częściowej eksploatacji tych rud.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 16. 8. Pszenica dworska czerw. stand. 30.15—30.50, dworska biała stand. 30—30.25, targowa stand 29.75—30. Żyto dworskie stand. 24.25—24.50, targowe stand. 23.75—24. Owies targowy stand 18.75—19.25. Jęczmień targowy 19.50—19.75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna I. wyciąg 30% 49—50, gat. I. 50% 47—48, gat. IA 65% 44—45, pastew. 19.50—20, razowa 95% 34—35. Mąka żytnia okr. Krak. gat. I. 50% 35—3525, I. 65% 34—34.25, razowa 95% 29.25—29.75. — Mąka żytnia okr. Poznańsk. II gat. 50—65% 34.25.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 16. 8. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 106, Cukier 34, Węgiel 23¾—23½—24.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwest. I. em 69.50—69.75, 4% poż. dolarowa (dolarówka) 39, 4½% poż. wewnętrzna 57.25, 4% poż. konsolid. 58.13.

Listy zast. Banku Gospod. Kraj. oraz Bku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgia 89.20, Holandia 292, Londyn 26.39, Nowy Jork czek 5.29, Nowy Jork telegr. 5.29 3/8, Oslo 132.60, Paryż 19.87, Praga 18.44, Sztokholm 136.10, Szwajcaria 121.60. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 16. 8. Kursy zamknięcia: Dewizy: Londyn 21.69¼, Nowy Jork 4.35, Bruksela 73.30, Mediolan 22.92½, Amsterdam 240.07½, Berlin 175.20, Sztokholm 111.85, Kopenhaga 96.85, Praga 15.18, Białogród 10, Ateny 3.95, Konstantynopol 3.50, Bukareszt 3.25, Helsinki 9.57, Japonia 126.25. Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 16. 8. Ceny orientacyjne: pszenica 30—30.50 spokojne. Mąki pszenne wszystkie gatunki plus 1 zł. Usp. spokojne. Makuch lniany 25.25—25.50, makuch rzejak 20.25—26.50, Makuch słoneczn. 24.75—25.50, Śrut soja 27—28. Reszta bez zmiany, ogólne usp. spokojne.

Obroty: żyt 942, pszenicy 337, jęczmienia 185, owsa 105.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 16. 8. Cynk 24¾, Cyna 267, Straits 270, Ołów 22¾, Miedź 58¼ Elektrolit 63½—64½. Złoto 139,7.

KRONIKA

SIERPIEŃ 17 WTOREK	Wschód słońca 4 g 15 m Zachód słońca 18 g 40 m 10 Elul 5967

Wstrzymanie emigracji do Brazylii

Ostatnie obostrzenia przy wydawaniu wiz dla emigrantów, udających się do Brazylii na podstawie wezwań, oraz wstrzymanie transportów osadniczych na poszczególne kolonie brazylijskie, zamknęły de facto emigrację do Brazylii.

Opierając się na informacjach otrzymanych bezpośrednio z Brazylii, należy przypuszczać, że akcja wstrzymywania wydawania wiz nie jest wyłącznie skierowana przeciwko emigrantom z Polski, lecz stosowana jest również do emigrantów z Niemiec i Portugalii.

Ze względu na zbliżający się okres wyborów prezydenta Brazylii i w związku z tym skierowanie głównej uwagi na akcję wyborczą, nie należy spodziewać się uporządkowania spraw imigracyjnych przed styczniem 1938 r., t. j. przed wyborem nowego prezydenta Brazylii. Wytworzona sytuacja wiąże się również z opracowywaną od dłuższego czasu nową ustawą imigracyjną. Zatwierdzenie tego projektu wobec sytuacji wewnętrznej jest w chwili obecnej mało prawdopodobne.

Nagły zgon w hotelu

W hotelu Francuskim zmarł onegdaj nagle o godz. 20 wieczorem, Warszawianin 65-letni Jakub Czesław Nowakowski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Matejki 78. Zarząd hotelu wezwał na miejsce lekarza, który stwierdził zgon na udar serca. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Jak zdobyć garderobę!

Policja zatrzymała 48-letnią Marię Skórczyńską, zamieszkałą przy ul. Urzędniczej 36, stojącą pod zarzutem kradzieży garderoby, wartości 300 złotych.

Nieuczciwa służąca

P. Izydor Nacht, zamieszkały przy ul. Dietla 75 doniósł do policji, że jego służąca Janina Sumer uciekła ze służby skradłszy mu srebrną papierośnicę i złote wieczne pióro wartości około 230 złotych. Policja wdrożyła poszukiwania za nieuczciwą służącą.

Za długo siedział w areszcie

Do gospodarza 42-letniego Stefana Długosza — zamieszkałego w Klaju (pow. Bochnia) przybył w dniu 30 czerwca br. komornik, celem zajęcia konia za nieuiszczony dług. Długosz stawił komornikowi zaciekły opór, a nawet targnął się na niego, usiłując przemocą wyprzeć go ze stajni. Zajście zlikwidowała policja. Krewkiego wieśniaka osadzono w areszcie, gdzie przebywał do czasu rozprawy sądowej, która odbyła się w dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym. Długosza skazano na 2 tygodnie aresztu, z zaliczeniem aresztu śledczego. — Wobec tego, że przebywał on w zamknięciu do procesu przez znacznie dłuższy okres, niż opiewa wymierzona mu kara, wypuszczono go niezwłocznie po rozprawie na wolność.

Echa niedzielnej burzy

Gwałtowna burza połączona z gradobiciem i silną ulewą oraz wichurą, jaka przeszła wczoraj po południu nad powiatami krakowskim i wadowickim, wyrządziła b. znaczne szkody w drzewostanie w ogrodach owocowych i w nie zebranych jeszcze płonach rolnych. W wielu miejscach wichura pozrywała połączenia telegraficzne, zatarasowując szosy zwalonymi słupami i powalonymi drzewami, skutkiem czego na wielu odcinkach chwilowo nastąpiła przerwa w komunikacji kołowej. W strumykach i potokach podniósł się b. znacznie stan wody, która w godzinach wieczornych wolno spłynęła do rzek. Burza, jaka szalała również nad Kalwarią Zebrzydowską, dała się b. dotkliwie odczuć wielotysięcznym rzeszom pątników, biorących udział w końcowych uroczystościach wczorajszego odpustu.

* * *

W ciągu ubiegłej nocy stan wód w wezbranych potokach górskich, oraz w samej Wiśle znacznie opadł. Poziom wód wyższy jest od normalnego, jednakowoż daleki jeszcze od stanu alarmowego. Władze nadzoru wodnego uznały też za zbędne ogłoszenie stanu pogotowia przeciwpowodziowego.

Na terenie miasta burza niedzielna wyrządziła najdotkliwsze straty w sieci telefonicznej, na której stwierdzono blisko 200 uszkodzeń. Ponadto poważnie ucierpiały sady podkrakowskie, gdzie ulewny deszcz połączony z wichurą strącił większość owoców z drzew.

Dalsza sytuacja na Wiśle i potokach górskich, uzależniona jest od czasu trwania dalszych opadów atmosferycznych.

Ofiara burzy

W czasie niedzielnej burzy przewrócił się parkan przy realności na Rydlówce Nr. 20 i przygniótł przechodzącego tą ulicą 12-letniego Mieczysława Kulika, zamieszkałego w sąsiednim domu Nr. 22. Chłopiec doznał potłuczenia lewej nogi i obrażeń na całym ciele. Wezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

Endecki obchód „Cudu nad Wisłą“ skrupił się na Żydach

Warszawa, 16. 8. (A) Jak się okazuje, oddziały Stronnictwa Narodowego, które zostały wczoraj ściągnięte do Warszawy z okolicznych wsi i miasteczek, po drodze wywołały awantury antysemickie. Wojewódzki urząd bezpieczeństwa zarządził na dzień wczorajszy pogotowie policyjne w całym województwie. Straż policyjna była wzmocniona szczególnie w Radzyminie, Ostrowiu Mazowieckim, Mińsku Mazowieckim, Kałuszynie i td., którędy przechodziły większe grupy endeków i pikieciarzy do Warszawy. Rowerzystom endeckim nie pozwolono się zatrzymywać w miastach tak, że musieli oni urządzać za miasetm postój i wysyłać delegatów do miast po żywność.

W Strudze, która w zeszłym roku była widownią zajść między endekami a robotnikami, i w tym roku także nie obeszło się bez awantury. Robotnicy spod znaku P.P.S. nie pozwolili endekom przejść przez miasteczko w szyku bojowym i wznosić okrzyk antyżydowski, przy czym doszło do bójki, w czasie której kilku endeków zostało pobitych.

W Radzyminie panował wśród ludności żydowskiej od kilku dni paniczny nastrój, spowodowany pogłoskami, iż endecy szykują się do większych wystąpień Bardzo wielu kupców żydowskich opuściło Radzymin na dzień wczorajszy, wyjeżdżając do Warszawy Dzięki energicznej postawie władz policyjnych nie doszło do większych wystąpień, jedynie w kilkunastu sklepach i domach żydowskich zostały wybite wszystkie szyby i kilkunastu Żydów pobito.

Do najostrzejszych wystąpień doszło we wsi Jędrzejów niedaleko Kałuszyna, gdzie większa grupa maszerujących do Warszawy endeków wybiła szyby i pobiła kilku Żydów. W godzinach przed wieczornych przybyła do Warszawy delegacja Żydów jędrzejowskich i prosiła o interwencję u władz centralnych, celem zabezpieczenia wsi przed ponownymi wystąpieniami endeków, którzy mieli tego samego wieczora wrócić tą samą drogą do Kałuszyna. Rzeczywiście w Warszawie podjęto interwencję w Urzędzie bezpieczeństwa gdzie przyrzeczono, że natychmiast zostanie wydane specjalne zarządzenie, celem zapewnienia bezpieczeństwa w Jędrzejowie, co istotnie miało miejsce, gdyż sprowadzono tam oddział policji z Radzymina, który nie dopuścił do ekscesów.

Gehenna Żydów wiejskich

Warszawa, 16.6 8. (A) Ze wsi Muślatyce w powiecie przemyskim donoszą, że od kilku dni wybijane są stale szyby w mieszkaniach żydowskich. Jednocześnie w sąsiednich wsiach również miały miejsce wypadki wybicia szyb. W jednej z wiosek powyjmowano nawet ramy okienne wraz z szybami w domach żydowskich.

3 osoby zabite na Giewoncie od uderzenia pioruna

Onegdaj około godz. 17 wyruszyła z Zakopanego na Giewont drużyna ratownicza Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia, by interweniować w niezwykłym w dziejach katastrof górskich wypadku.

W południe w czasie gwałtownej burzy z piorunami, jaka przeszła nad Tatrami i Zakopanem,

jeden z piorunów uderzył w żelazny krzyż na Giewoncie,

w pobliżu którego znajdowało się parę osób, w następstwie czego 3 osoby, a to niejaki Mróz wraz z synem z Poronina oraz chłopiec, nieznanego na razie nazwiska — sprzedający ciastka, porażeni zostali śmiertelnie,

ponosząc śmierć na miejscu

Lżej porażony został dr Slenkow z Krakowa, którego ekspedycja ratunkowa nocą ma znieść do Zakopanego, celem oddania go w opiekę lekarską oraz wreszcie jedna osoba, która zdołała powrócić o własnych siłach.

Także piekarze...

Warszawa, 16. 8. (A) W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie zjazd piekarzy chrześcijan. Między rezolucjami przyjęto na zjeździe cały szereg uchwał w sprawie konieczności wprowadzenia ograniczeń przeciwko piekarzom żydowskim. Między innymi zjazd postanowił wyłonić delegację, która będzie się domagała u władz wprowadzenia zakazu wypiekania pieczywa w nocy z soboty na niedzielę, gdyż jak twierdzą piekarze chrześcijańscy, piekarze Żydzi sprzedają pieczywo to w niedzielę

Pożegnalne przemówienia
Weizmanna, Usyszkina i Ben Guriona

Zurych, 16. 8. ŻAT. Zabiera głos Ben Gurion, który oświadcza: Obecny Kongres stał w obliczu rozstrzygającego zagadnienia. Problem ten był bodaj najważniejszy od chwili powstania syjonizmu politycznego, a być może, że nawet od czasu zburzenia Jerozolimy. Kongres sprawy centralnej nie dlatego nie rozstrzygnął, że brak mu było odwagi, lecz dlatego, że sprawa jeszcze nie dojrzała ostatecznie. Przyszliśmy na Kongres z pełną wiarą w Organizację i nasze ideały i z tą samą wiarą Kongres opuszczamy. Musimy czekać do następnego Kongresu, lecz do owego czasu musimy wszyscy jak jeden mąż zarówno ci, którzy głosowali za rezolucją, jak i ci, którzy nie głosowali za rezolucją czynić wszystko dla sprawy, która dla nas jest świętą. Dopóki nie nastąpi rozstrzygnięcie, nie ustąpimy ani o włos od zobowiązań mandatowych, które zatwierdzone zostały przez 52 kraje. Administracji palestyńskiej, której nawet Komisja Królewska oświadczyła, że ciąży na niej wielka wina, musimy powiedzieć: będziecie ponosić odpowiedzialność za każdą próbę przelania krwi. Wszelkimi siłami przeciwstawimy się każdemu zamachowi i domagać się będziemy, jeżeli zajdzie potrzeba, pomocy całego świata. Jest naszym zadaniem wzmocnić jiszuw, wzmocnić wszystkie dziedziny pracy: aliję, rolnictwo i przemysł, będziemy kontynuowali nie tylko naszą walkę polityczną, lecz i gospodarczą. Uczynimy wszystko, aby spotęgować nasze siły i przygotować się do chwili decydującej.

Następnie zabiera głos dr Weizmann, który przede wszystkim dziękuje w imieniu Kongresu miastu Zurych i władzom szwajcarskim, które wszystko uczyniły, aby Kongres mógł prace swe wykonać spokojnie. Składając swój urząd w imieniu starej Egzekutywy i obejmując nową, pragnie Weizmann podziękować delegatom i prezydium za zaufanie, jakim go obdarzono, pragnie podziękować szczególnie dwóm ludziom: prof. Namierowi i Leonardowi Steinowi, którzy zawsze służyli mu pomocą we wszystkich trudnościach. Pragnie on też podziękować dwóm Żydom amerykańskim: drowi Wise'owi i prof. Frankfurterowi. Dr Weizmann prosi dra Wise'a, aby przybył do Europy celem zachowania ciągłego kontaktu we wszystkich sprawach politycznych. Szczególnie gorąco dziękuje Weizmann Usyszkinowi, życząc weteranowi syjonizmu wiele lat owocnej pracy na rzecz odrodzenia kraju żydowskiego i prosi, aby zawsze rzucał swe ważkie słowo w obecnej dla syjonizmu i narodu żydowskiego rozstrzygającej dobie. Pomimo stanowiska opozycyjnego, drogie jest Weizmannowi słowo Usyszkina.

Dr Weizmann przechodzi z kolei do sytuacji w Palestynie i oświadcza: Nie wolno nam zapominać o jednej sprawie: Bezpieczeństwo w Palestynie jest kwestią najważniejszą. Niezależnie od tego, jakie będą projekty, o których będzie mowa, sprawa bezpieczeństwa jest podstawą rozwiązania każdego planu. Widzimy błyskawice bez grzmotów, aczkolwiek nie nadeszła jeszcze pora deszczu. Musi nas to niepokoić. Mamy zaufanie do władzy mandatowej, że zachowa ona spokój w Palestynie. Gdy stoimy w obliczu wyboru nowych dróg, musimy stwierdzić, że niepokoi nas okres przejściowy. Jest obowiązkiem ruchu syjonistycznego przetrwać ten okres. Jest to obowiązkiem chaluców obydwu kategorii, zarówno tych, którzy budują kraj, jak i tych, którzy dają na to środki, wszyscy powinniśmy kroczyć razem. Dr Weizmann wyraża radość, że dr Wise ma zrozumienie dla syjonizmu i pragnie współpracy. „Zwracam się z apelem do wszystkich syjonistów, aby czynili wszystko co jest możliwe w obecnej dobie. Wkraczamy w nowy okres zjednoczenia organizacyjnego i jesteśmy ożywieni nadzieją, że znajdziemy wspólną drogę. Są różnice zdań co do tej sprawy. W ciągu roku, 18 miesięcy lub 2 lat wszystko się wyjaśni. Pracę naszą codzienną musimy kontynuować bez przerwy, zdobywając dunam za dunamem. Jest to praca naszego pokolenia. Życzę przyszłemu pokoleniu, aby miało do spełnienia łatwiejsze zadanie. Nic nie otrzymuje się za darmo. Życzę sobie i wszystkim, abyśmy mieli możność pracować jak tego wymaga moment przełomowy w syjonizmie. Bądźmy silni, miejmy zaufanie i kontynuujmy naszą pracę bez chwili przerwy. (Burzliwe owacje).

Przemówienie końcowe wygłosił Usyszkin. Dziękuje on delegatom, Egzekutywie i gościom. Usyszkin przypomina słowa Sokołowa, którymi kończył każdy Kongres: „Był to Kongres trudny, ale wielki". Pragnę te słowa zmodyfikować: Był to Kongres tragiczny, ale wielki.

Usyszkin mówi następnie o wnioskach rządu brytyjskiego i wywodach Komisji Królewskiej. Administracja palestyńska w dużej mierze ponosi winę za tragiczne wypadki w Palestynie. Ta sama Komisja stwierdza, że Arabowie odnieśli korzyści z pracy żydowskiej. Najtragiczniejsze na naszym Kongresie było, że obydwie strony miały przeświadczenie o tym, że ich droga jest najwłaściwsza. Wychodzimy z Kongresu wprawdzie nie zjednoczeni, lecz również i nie podzieleni. Następny Kongres poweźmie ostateczne decyzje. Do tego czasu jest naszym zadaniem wyjaśnić narodowi żydowskiemu o co toczy się walka. Jeżeli w was żyje iskra pierwszego okresu syjonizmu, iskra Hasmoneuszy, zaintonujcie pieśń budowy, tworzenia, nie zaś pieśń smutku czy strachu i depresji. Palestyna nie jest obecnie tym czym była przed 20 czy 30 laty. Wówczas ton nadawał golus, zaś Palestyna była sprawą uboczną. Obecnie jest odwrotnie. Głównymi mowcami na Kongresie są Żydzi z Palestyny, a golus jest tylko tłem, na którym praca nasza się dokonywa. „Jerozolimo! jakikolwiek będzie twój los, nigdy nie zapomnimy cię, zawsze pozostaniesz źródłem naszych nadziei". Gdy mówimy, że administracja palestyńska ponosi winę za wypadki, musimy zaznaczyć, że inni są również winni. — Winny jest naród żydowski, który po otrzymaniu Deklaracji Balfoura nie przystąpił do pracy w należytym zakresie. Gdyby dokonano więcej, problem przedstawiałby się obecnie w innym świetle. Pomimo różnic, państwo żydowskie jest naszym wspólnym dążeniem. Winniśmy przeto skupić nasze siły, winniśmy dokonać tego, czegośmy nie zrobili w ciągu ostatnich 20 lat. Winniśmy naprawić grzechy Organizacji Syjonistycznej.

Usyszkin dziękuje prasie za współpracę i zwraca się w końcu do Weizmanna i Egzekutywy: Walka jeszcze nie skończona, powierzamy wam pracę do następnego Kongresu. Wierzymy, że spełnicie wasz obowiązek, wierzymy, że dopóki nie będzie konkretnego planu, który będzie dla nas do przyjęcia, stać będziecie na gruncie mandatu palestyńskiego. Wierzymy, że świat dostrzeże tragedię naszego narodu. Wierzymy, że Egzekutywa przybędzie na nowy Kongres z wielkimi sprawami.

Usyszkin zamyka Kongres, wszyscy delegaci wstają z miejsc i w podniosłym nastroju śpiewają Hatikwę.

W Jugosławii zanosi się na pokój religijny

Białogród, 16. 8. PAT. Premier Stojadinowicz, który przeprowadził wczoraj w kraju długą rozmowę z regentem księciem Pawłem, powrócił do Belgradu. Sytuacja przedstawia się korzystnie dla rządu, mimo wczorajszych zajść w Mladenovac, ofiarą których padło 2 zabitych i 10 rannych. W chwili, gdy arcybiskup prawosławny podczas obrzędu religijnego ogłaszał imiona wyklętych przez kościół posłów, tłumy ludności zebrały się w pobliżu kościoła i manifestowały swe przywiązanie do rządu, potępiając równocześnie metody walki politycznej, stosowane przez niektórych biskupów prawosławnych. Tymczasem tarcia między biskupami prawosławnymi, usposobionymi życzliwie dla rządu i zwalczającymi go wzrastają. W kołach politycznych Białogrodu wyrażają przypuszczenie, że z chwilą wyboru nowego patriarchy nastąpi pojednanie między kościołem prawosławnym a rządem.

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Powiat rybnicki „ma szczęście" do burz

Katowice, 16. 8. (K). Nad powiatem rybnickim przeszła w dniu wczorajszym znów gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody i pociągnęła za sobą ofiary ludzkie.

W gminie Skrzyszów piorun uderzył w dom Hermana, zabijając lokatorkę tego domu Anastazję Oślizłokową. Od pioruna został rażony również jej 12-letni syn Ryszard, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

W Lubomli wichura przewróciła około 30 słupów z przewodami elektrycznymi.

W okolicy Rybnika wichura pozrywała dachy z domów oraz powyrywała drzewa z korzeniami. Straty są b. znaczne.

Ciężka katastrofa w kopalni

Katowice, 16. 8. (K). Na kopalni „Lech" w Nowej Wsi wydarzyła się ciężka katastrofa kopalniana. Wskutek tzw. tąpnięcia jeden z ochotników został zasypany na przestrzeni kilkunastu metrów. Pracujący na tym odcinku górnicy Konstanty Mrózek i Józef Radwański zostali zasypani masami węgla. Zorganizowana kolumna ratownicza wydobyła po kilku godzinach zwłoki Radwańskiego, zaś do miejsca, gdzie został zasypany Mrózek dotychczas nie dotarto. Istnieje mała nadzieja znalezienia go żywego.

* *

Katowice, 16. 8. (K). W Piekarach Śląskich obok przystanku autobusowego powstała bójka, w której brało udział 10 osób. Na miejsce przybył jeden z posterunkowych, który usiłował przywrócić porządek. Odniosło to ten skutek, że wszyscy rzucili się na niego, chcąc go rozbroić. Wówczas policjant oddał szereg strzałów. Nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności jedna z kul odbiła się rykoszetem o mur, trafiając w przypadkowego przechodnia Tomanka. Tomanka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

* *

Katowice, 16. 8. (K). Wczorajsza demonstracja „narodowców" w Katowicach wypadła na ogół spokojnie. W manifestacji brało udział blisko tysiąc osób, przybyłych z całego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Pochód prowadził adw. Sojka z Katowic, a brali w nim udział b. nadkomisarz Strzelecki ze Sosnowca, adw. Kuchta ze Sosnowca i inni. Niesiono wielką ilość transparentów o żydożerczych napisach, przy czym w czasie pochodu wznoszono identyczne okrzyki.

Piorun zabił majora

Wilno, 16. 8. PAT. W dniu 11 bm. o godz. 14-tej w Małyszach Dolnych, pow. dziśnieńskiego piorun uderzył w dom mieszkalny rażąc śmiertelnie majora Teofila Szurkowskiego. W mieszkaniu tym byli jeszcze inni oficerowie, lecz nic doznali poważnieszych obrażeń. Piorun zapalił dach i sprzęty na strychu. Pożar ugaszono.

Stada dzików i wilków

Krosno, 16. 8. PAT. Z Gorlic donoszą: Na terenie gromad Regetów Wyżny i Regetów Niżny ukazały się duże stada dzików, które wyrządzają wielkie szkody.

W Jasieli pow. sanockiego pojawiły się stada wilków, które niszczą dobytek miejscowych gospodarzy. W ciągu ostatnich dni wilki porwały kilkanaście owiec

Sprawozdania z Kongresu

Warszawa, 16. 8. (A). Sekretariaty Organizacji Syjonistycznych w Polsce otrzymały instrukcje z Zurychu, ażeby przygotowały zjazdy krajowe, na których delegaci złożą sprawozdania z odbytych w Zurychu narad.

Prace budżetowe we wrześniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 8. (Sin.) Premier Składkowski wraca w przyszłym tygodniu do Warszawy, zaś wicepremier Kwiatkowski wyjeżdża na urlop. Prace budżetowe rozpoczną się we wrześniu.

O zatrudnianie emerytów

Warszawa, 16. 8. (Sin.) Został ostatnio ogłoszony okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie zatrudnienia emerytów. Z okólnika tego wynika, że należy przyjmować do pracy w urzędach tych emerytów, którzy są jeszcze w sile wieku i nie przekroczyli 60 lat życia, zas do pracy nie należy przyjmować emerytów chorowitych, karanych sądownie lub też usuniętych dyscyplinarnie.

Przeciw zmianom w koncesjach na sprzedaż tytoniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 8. (Sin.) Związek drobnego kupiectwa zwołał na nadchodzącą niedzielę wiec protestacyjny przeciwko zmianie w nadawaniu koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Obrady komisji mieszanej polsko-francuskiej

Warszawa, 16. 8. PAT. Dnia 19 b. m. rozpoczynają się w Warszawie obrady komisji mieszanej polsko-francuskiej, powołanej na mocy podpisanych w maju r. b. układów z Francją do kontroli nad wykonaniem tych układów, a w szczególności do kontroli wzajemnych obrotów towarowych oraz rozrachunków finansowych.

Delegacja francuska, która przybywa dn. 19 bm. składa się z pp. de Tugny z ministerstwa handlu, de Sainte Hardouin z ministerstwa spraw zagranicznych, Billet z ministerstwa rolnictwa, Gainde z ministerstwa finansów oraz attache handlowego ambasady francuskiej w Warszawie p. Depret-Dixio.

W skad delegacji polskiej, której przewodniczy naczelnik T. Łychowski z min. przemysłu i handlu wchodzą radca J. Halikowski z min. przemysłu i handlu, radca S. Dygat z ministerstwa spraw zagr., radca K. Wiczkowski z min. rolnictwa, radca V. Houvalt z min. skarbu i radca handlowy ambasady R. P. w Paryżu H. Stebelski.

Obrady komisji potrwają 2 do 3 dni, po czym delegacja francuska uda się na zwiedzenie Gdyni.

Obrady komisji polsko-niemieckich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 16. 8. (Sin) W Dusseldorfie toczyły się obrady komisji rządowych polsko-niemieckich dla spraw obroty towarowego, dla ustalenia obustronnego planu importowo-eksportowego na okres 3-miesięczny, tj. sierpień, wrzesień i październik.

Minister hinduski w Warszawie

Warszawa, 16. 8. PAT. Bawiący w Warszawie minister przemysłu i komunikacji Indyj brytyjskich sir Muhammand Zufrulla Khan złożył w dniu dzisiejszym wizytę na ratuszu. W zastępstwie nieobecnego prezydenta miasta st. m. Warszawy St. Starzyńskiego dostojnego gościa przyjął wiceprezydent miasta J. Kulski. Ministrowi Zafrulla Khan przedstawiono szczegółowo plany meczetu, który powstać ma w Warszawie, po czym minister sir Zafrulla Kahn w towarzystwie przedstawiciela zarządu miasta zwiedził miejsce przeznaczone pod budowę świątyni muzułmańskiej, która stanie u zbiegu ulic Krzyckiego i Raszyńskiej.

Lansbury odwiedzi marsz. Smigłego-Rydza

(Specjalna służba informac, „Now. Dziennika")

Londyn, 16. 8. (B) Słynny działacz Labour Party Lansbury, który niedawno odwiedził Hitlera i Mussoliniego oświadczył, że zamierza jeszcze przed Bożym Narodzeniem odbyć rozmowy z marszałkiem Rydzem Śmigłym i z prezydentem Czechosłowacji dr Beneszem.

Z początkiem przyszłego roku zamierza Lansbury odwiedzić kanclerza Austrii dr Schuschnigga.

Jak endecy uczcili rocznicę „Cudu nad Wisłą"?

Warszawa, 16. 8. (A). Dopiero dziś w godzi. nach popoludniowych nadeszły do Warszawy dokładne wiadomości o zajściach, jakie zostały wywołane przez grupy endeków i onerowców, maszerujących z Warszawy do miasteczek prowincjonalnych. Do poważniejszych zajść doszło w Ostrowiu Mazowieckim, gdzie zdemolowano wszystkie sklepy żydowskie, część towaru zrabowano, demolowano również mieszkania żydowskie. Porządek przywróciła policja, przybyła specjalnie z Białegostoku. W ciągu dnia dzisiejszego wszystkie sklepy żydowskie są zamknięte, a większość zabita jest deskami, gdyż chuliganie wyłamali ramy okienne i drzwi.

Z Radzynia donoszą, że kiedy oddziały endeckie maszerowały przez miasto kilku chuliganów strzelało z rewolwerów do mieszkań żydowskich. Na szczęście żydzi ukryli się w porę i nikogo nie zraniono. Policja aresztowała kilku przechodzących endeków.

W Radzyminie bandy endeckie hulały przez kilka godzin demolując sklepy i mieszkania kilkunastu rodzin żydowskich. Na uwagę zasługuje fakt, że kilku miejscowych mieszkańców chrześcijan przeciwstawiło się chuliganom i wzięło w obronę napadniętych żydów. Spokój zapanował po przybyciu oddziałów policji z Warszawy. Policja otoczyła kordonem chuliganów i odprowadziła ich aż do Wyszkowa.

Austria chce być państwem praworządnym

Wiedeń, 16. 8. (B) Wczorajsza niedziela przyniosła dwa ważne oświadczenia rządowe w sprawie stosunków wewnętrznych w Austrii. Oświadczenia te stanowią odpowiedź na postawione ze strony nielegalnego narodowego socjalizmu poza granicami Austrii punkty programowe w sprawie tymczasowego poparcia kanclerza Schuschnigga. Jak wiadomo, hitlerowcy austriaccy domagają się wprowadzenia swych mężów zaufania do austriackich ciał publicznych, rewizji ustawy o ochronie państwa, a wreszcie szerokiej amnestii. W mowie, którą kanclerz Schuschnigg wygłosił w niedzielę w Salzburgu, udzielił on niedwuznacznej odpowiedzi na żądania hitlerowców. Kanclerz wskazał, że Austria musi być rządzona w ten sposób, aby świat uznawał ją jako państwo praworządne. Ten charakter państwa znajdzie swe piętno w ustawie o zachowaniu porządku, która wejdzie w życie w najbliższych dniach. Ustawa ta — jak zapewnia dr Schuschnigg — będzie odpowiadała pojęciom i potrzebom prawnym państwa i Frontu Ojczyźnianego. Każda, jakakolwiekbądź rodzaju nielegalna działalność będzie w przyszłości traktowana nie jako sprawa społeczna lub narodowa, lecz wyłącznie jako policyjna.

Ponad 80 pastorów w więzieniach niemieckich

Berlin, 16. 8. (B) Pastor Jacobi, który w dniu 2 lipca br. ku ogólnemu zdumieniu został uwolniony od oskarżenia, wygłosił w niedzielę w Dahlem kazanie i odczytał przy tej sposobności nazwiska 25-ciu pastorów i członków gminy kościelnej, przeciw którym władze zastosowały represje. Między wymienionymi znajduje się również dr Dibelius, który niedawno temu został uwolniony przez sąd. Dr Dibelius otrzymał zakaz wygłaszania kazań w Niemczech. Zakaz ten rozciąga się na całe państwo.

W chwili obecnej w więzieniach niemieckich znajduje się ponad 80 pastorów.

Mundurki szkolne bez zmian

Warszawa, 16. 8. PAT. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego nie zamierza wprowadzać w roku szkolnym 1937-8 zmian w rozporządzeniu z 27 marca 1933 roku odnoszącym się do ubioru młodzieży szkolnej. Obowiązuje ją zatem noszenie przepisowego munduru jak również tarcz na rękawach z numeracją szkoły.

Proces o zajścia w Racławicach

Warszawa, 16. 8. (Sin.) Z końcem przyszłego miesiąca odbędzie się proces w sprawie głośnych zajść w Racławicach. Oskarżonych będzie bronić 14 adwokatów, którzy są członkami Stronnictwa Ludowego.

Zakończenie olimpiady szachowej

Sztokholm, 16. 8. (PAT). Na zakończenie olimpiady szachowej odbył się t. zw. turniej błyskawiczny, w którym wzięło udział 50-ciu szachistów.

W grupie finałowej zwycięstwo odniósł znakomity mistrz amerykański Rzeszewski mając 6½ pkt., Najdorf (Polska), Apscheneek (Łotwa) i Pirc (Jugosławia) osiągnęli po 5½ pkt., dr Tartakower (Polska) i Kostie (Jugosławia) mieli po 5 pkt.

W ostatniej rundzie turnieju olimpijskiego Polska, jak już donosiliśmy pokonała Estonię 2½:1½ pkt. Szczegóły tego spotkania są następujące: Najdorf zwyciężył Schmidta, a partie zaś Frydman-Raud, Appel-Turn i Regedziński-Friedman zakończyły się na remis.

Memoriał francuski do Anglii w sprawie Palestyny

Londyn, 16. 8. PAT. Rząd francuski wystosował do rządu brytyjskiego memoriał w sprawie Palestyny, w którym Francja jako mocarstwo mandatowe Syrii i bezpośrednio zainteresowane problemem państw arabskich, sugeruje odbycie wspólnej przyjaznej konsultacji na temat sytuacji, jaka się wyłoniła w związku z propozycją podziału Palestyny, zawartą w Białej Księdze brytyjskiej. Chodzi tu o rozmowę w ramach normalnych ścisłych kontaktów, jakie oba rządy utrzymują od pewnego czasu we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych, a zwłaszcza tych, których ostateczne załatwienie następuje na forum Ligi Narodów. Wiadomości, jakie ukazały się w londyńskiej prasie wieczornej, jakoby nota francuska wyrażała zdziwienie, że rząd brytyjski powziął decyzję w sprawie polityki palestyńskiej bez uprzedniej konsultacji z Francją, są — jak zapewniają z kół dobrze poinformowanych — pozbawione podstaw.

Chiny krzyczą

Nankin, 16. 8. PAT. Chińskie ministerstwo spr. zagranicznych ogłasza oświadczenie następującej treści:

Agresywne stanowisko Japonii wyczerpało cierpliwość chińską. Chiny zmuszone są obecnie uciec się do samoobrony. Oświadczamy uroczyście, że nienaruszalność terytorialna Chin oraz prawa suwerenne były naruszane przez Japonię. Instrumenty pokoju, jak pakt Ligi Narodów, układ 9 mocarstw i pakt Kelloga-Brianda przez Japonię pogwałcone na odcinku chińskim. Chiny zmuszone są do obrony swego terytorium i swego bytu narodowego, gwarantowanego przez wyżej wymienione układy. Nie oddamy ani skrawka naszego terytorium. Nie napadamy na Japonię, lecz spełniamy naturalne prawo samoobrony. Jeżeli Japonia nie nosi się z zamiarami aneksyjnymi w Chinach, wówczas powinna zaprzestać operacyj wojennych i szukać z nami porozumienia w drodze pokojowej. Jeżeli Japończycy wykażą chęć tych rokowań wówczas Chiny, które są krajem tradycyjnej polityki pokoju, dołożą starań, aby zlikwidować obecną niebezpieczną sytuację, która grozi nieobliczalnymi następstwami dla świata i Ligi Narodów. Walczymy nie tylko o nasze cele narodowe, ale także o zachowanie naszego terytorium i suwerenności o utrzymanie międzynarodowej sprawiedliwości. Wierzymy, że wszystkie narody świata, pokojowo nastrojone, uświadomią sobie, że zobowiązania międzynarodowe które zostały uroczyście podpisane, muszą być również sumiennie dotrzymywane.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Dziś rano podjęto w Szanghaju ponownie pojedynek artyleryjski. Natężenie ognia wzrasta z każdą godziną, zwłaszcza w północnych częściach miasta, gdzie rozwijają również ożywioną działalność samoloty chińskie. Przedmiotem ich ataków jest zwłaszcza dzielnica Hong-Kiu, w pobliżu której znajduje się kwatera główna japońska. Lotnicy chińscy, korzystając z zachmurzenia, opuszczają się nisko nad miastem. Na dachach japońskiego konsulatu i kwatery głównej ustawiono baterie artylerii przeciwlotniczej i karabiny maszynowe.

Na terenie koncesji francuskiej i japońskiej poległo w ciągu ostatnich dwóch dni i dziś rano kilkaset osób od zabłąkanych kul i wybuchów pocisków artyleryjskich. Tę znaczną liczbę ofiar należy przypisać faktowi, że każdorazowo po alarmie lotniczym ludność zamiast się chować po domach, wylega tłumnie na ulice, aby obserwować akcję lotników.

Koszty życia wzrosły o przeszło 50 proc. z powodu trudności w dowozie artykułów żywnościowych. Zamknięcie banków wywołało brak gotówki obiegowej. Kupcy odmawiają sprzedaży na kredyt.

Pół miliarda dolarów pożyczki w Chinach

Szanghaj, 16. 8. PAT. Chińskie ministerstwo finansów wypuściło pożyczkę „ocalenia narodowego" na sumę 500 milionów dolarów. Spłata pożyczki nastąpi w ciągu 20 lat, poczynając od trzeciego roku po zaprzestaniu działań wojennych.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Chińska kwatera główna donosi, że oddziały chińskie zajęły dziś w południe park w dzielnicy Hong-Kiu. Chińskie samoloty obrzuciły bombami położone w pobliżu koszary japońskie oraz biuro japońskiego attache morskiego. Zrzucono również kilkanaście bomb w bezpośrednim sąsiedztwie japońskiego konsulatu generalnego. 2-ch Japończyków zostało zabitych, a kilku urzędników konsulatu odniosło rany. W czasie ataku chińskich samolotów na japońskie siły morskie na Wang-Pu została jedna japońska kanonierka zatopiona a druga uszkodzona. Przędzalnie bawełny w dzielnicy Kung-Da zostały po 2-dniowej zaciętej walce zajęte przez Chińczyków. Wojska chińskie poczyniły dalsze postępy w kierunku zachodnim.

* * *

Nankin, 16. 8. PAT. Chińskie koła oficjalne zaprzeczają wiadomości, jakoby Japończycy zajęli przełęcz górską w okolicy Nankau.

Liczba Chińczyków zabitych i rannych w ostatnich 3 dniach pod Nankau wynosi 500 żołnierzy i kilkunastu oficerów.

* * *

Szanghaj, 16 8. PAT. Dziś z rana Japończycy ostrzeliwali dworzec północny, znajdujący się w dzielnicy chińskiej Nankao na południe od koncesji francuskiej. W dzielnicy Czapei wybuchły liczne pożary. Po bombardowaniu dokonanym przez samoloty chińskie o godz. 11.30 które pociągnęło za sobą wielu zabitych i rannych, na dachu konsulatu japońskiego ustawiono baterię przeciwlotniczą. Od strony dzielnicy Hong-Kiu słychać nieustanną strzelaninę. Szczególnie daje się we znaki Japończykom działalność wolnych strzelców, która zmusza wojska japońskie do ustawiania karabinów maszynowych na wszystkich skrzyżowaniach ulic w dzielnicy Hong-Kiu. Japończycy strzelają do wolnych strzelców, ukrytych na dachach domów a także ostrzeliwują wszystkie osoby, wychodzące z budynków, z których strzelają wolni strzelcy.

Dotychczas zmarło 137 rannych podczas ostatniego bombardowania w dzielnicy międzynarodowej. Ilość zabitych wzrosła zatem do 1167.

* * *

Szanghaj 16. 8. PAT. Agencja Havasa donosi, że gwałtowne walki rozpoczęły w dzielnicy Pou. Toung na prawym brzegu rzeki, przepływającej koło Szanghaju naprzeciwko koncesji międzynarodowej.

* * *

Tokio, 16. 8. PAT. Admiralicja japońska ogłosiła o godz. 14-tej według czasu lokalnego komunikat treści następującej:

Podczas bombardowania chińskich lotnisk przez siły lotnicze japońskie w dniu 14 i 15 bm. zniszczone zostały 72 chińskie samoloty wojskowe i 17 hangarów. Japończycy stracili 8 samolotów. Zbombardowane zostały chińskie lotniska w 8 miejscowościach w tej liczbie w Nankinie.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Eskadra chińska dokonała dziś raidu na pozycje japońskie w Szanghaju, m. in. zrzucono 6 bomb na japoński konsulat generalny. Jest wielu rannych.

Szanghaj, 16. 8. PAT. Podczas dzisiejszego rannego bombardowania stanowisk japońskich w Szanghaju przez eskadrę chińską, bomba wpadła na posterunek policji japońskiej w pobliżu konsulatu, raniąc 7 policjantów i dwóch marynarzy japońskich. Bomba, która spadła na ul. Broadway, zabiła dwóch cudzoziemców, 2 Chińczyków i cywilnych Japończyków.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Wzdłuż linii kolejowej Szanghaj—Wusung toczą się zaciekłe walki. Japończycy usiłują wszelkimi siłami powstrzymać natarcie Chińczyków na siedzibę dowództwa desantu japońskiego. Krążownik japoński ostrzeliwuje baterie chińskie w Putung.

Straszliwy wybuch, którego przyczyna nie jest narazie znana, zniszczył dziś wszystkie budynki w centralnej dzielnicy Szanghaju a mianowicie w pobliżu ulicy Bund.

Tokio, 16. 8. PAT. Oficjalnie komunikują, że podczas wczorajszych walk w Szanghaju, dwóch marynarzy zostało zabitych, zaś trzech odniosło rany.

* * *

Tokio, 16. 8. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło przeprowadzić natychmiastową ewakuację obywateli japońskich z Szanghaju. Około 300 Japończyków wyjechało dziś z Tsinan do Tsingtao. 1.500 kobiet i dzieci japońskich opuściło dziś rano Szanghaj na pokładzie statku „Tatsutamaru". Statek „Skuyomaru" zabrać ma drugą partię uchodźców japońskich.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Japończycy zawiadomili korpus konsularny, że ze względu na niebezpieczeństwo, zagrażające ludności, japońskie samoloty bombowe nie będą przelatywać nad koncesją francuską.

Jak słychać, toczy się obecnie konferencja przedstawicieli władz chińskich celem zadecydowania, czy lotnicy chińscy pójdą za przykładem Japończyków. Ze względu na doniosłość tej decyzji, ludność oczekuje wyniku konferencji z niepokojem.

* * *

Szanghaj, 16. 8. PAT. Władze japońskie zarządziły w dniu wczorajszym ewakuację wschodnich krańców międzynarodowej koncesji.

Londyn, 16. 8. PAT. Z Szanghaju donoszą, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła się tam ewakuacja cywilnej ludności angielskiej. W ciągu tygodnia około 7500 brytyjskich obywateli, przeważnie kobiet i dzieci, zostanie wysłanych do Hong-Kongu.

* * *

Tokio, 16. 8. PAT. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył w związku z położeniem w Szanghaju, że Japonia nadal prowadzi politykę, mającą na celu niedopuszczenie do dalszego zaostrzenia sytuacji, przy czym wskazał, że „dalszy rozwój wydarzeń zależy od stanowiska Chin, które niestety nie ulega zmianie".

Szereg japońskich stowarzyszeń patriotycznych powziął uchwały wzywające rząd do energicznej akcji, celem obalenia antyjapońskiego rządu w Nankinie, zamiast nakłaniania Chin do porzucenia antyjapońskiej polityki.

Wielka burza nad Austrią

Wiedeń, 16. 8. PAT. Burze, jakie nawiedziły Tyrol i Styrię, spowodowały wielkie szkody. Obok Insbrucka na drodze do Szwajcarii wykoleił się pociąg osobowy wskutek najechania na zwały ziemi i kamieni, które pokryły tor. Lokomotywa elektryczna wraz z kilku wagonami wykoleiła się. Kilka osób odniosło rany. Przez cały dzień ruch pociągów do Szwajcarii odbywał się przez Bawarię.

W Wiedniu silny orkan, połączony z kilkugodzinną burzą, spowodował wielkie szkody w ogrodach.

BŁ. P.

Z LAMENSDORFOW

TEOFILA STEIGLEROWA

żona kupca

zmarła po długich i dolegliwych cierpieniach przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej nastąpi we wtorek dnia 17 sierpnia 1937 r. o godzinie 3 popołudniu, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

MĄŻ, CORKI, ZIĘCIOWIE, i WNUKI.

Uprasza się o zaniechanie wizyt kondolencyjnych.

Kronika krakowska

DYŻURY APTEK:

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 22, Floriańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 17, Dietla 76, Senatorska 5, Pl. Zgody 18.

ZAMKNIĘCIE ZJAZDU NIŻSZYCH FUNKCJONARIUSZY PAŃSTWOWYCH

Wczoraj obradował w dalszym ciągu Ogólnopolski Zjazd Delegatów Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych. Od rana trwały obrady poszczególnych komisyj poczym wznowiono plenum Zjazdu. Wieczorem dokonano wyborów prezydium Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego. Pod koniec delegaci uchwalili szereg rezolucyj, poczym nastąpiło zamknięcie Zjazdu.

AWANTURY ANTYŻYDOWSKIE W POCIĄGU

Wczoraj w południe do pociągu jadącego z Tarnowa do Krakowa wsiadła na stacji w Mościcach grupa robotników zatrudnionych w państwowych zakładach mościckich, złożona z około 10-ciu osób. Robotnicy ci w brutalny sposób zaczepiali pasażerów żydowskich, przeważnie kupców tarnowskich, którzy zajmowali jeden z przedziałów, i kilku z nich m. in. Rubena Hillera z Tarnowa, dotkliwie pobili. Interwencje konduktora nie pomagały, gdyż napastnicy wygrażali się również służbie kolejowej. Wreszcie jeden z pasażerów żydowskich spowodował zatrzymanie pociągu. Korzystając z tego, napastnicy zbiegli.

Dyrekcja państwowych zakładów w Mościcach powinna w tej sprawie zarządzić dochodzenia, a władze kolejowe winny postarać się o zapewnienie bezpieczeństwa pasażerów.

ECHA NAPADU NA RYNKU GŁ.

W związku z wczorajszą notatką o bandyckim napadzie na St. Łyska na Rynku głównym, w noc y z soboty na niedzielę, dowiadujemy się, że policja aresztowała czterech osobników podejrzanych o dokonanie napadu.

SKAZANY PO RAZ 16-TY

Wczoraj zapadł wyrok w procesie Kazimierza Płonki, zamieszkałego przy ul. Wielickiej 74, oskarżonego o podrobienie podpisu niejakiego Józefa Hankego, który został skazany za zabójstwo, na wniesionej w jego imieniu skardze apelacyjnej.

Trybunał pod przewodnictwem s. o. dr. Konopki, skazał Płonkę na 2 miesiące więzienia. Powyższy wyrok jest 15 z rzędu w bogatej karierze kryminalnej Płonki.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA ŻEGNA KRAKÓW W TEATRZE ŻYDOWSKIM (BOCHEŃSKA 7)

Na ogólne żądanie wystąpi zespół Morisa Szwarca nieodwołalnie poraz ostatni w przebojowej sztuce „Josie Kalb".

Bilety we firmie Fischhab Grodzka 46, a od 7-ej przy kasie teatru.

— ŻYD. TEATR LETNI (Stradom 11). Dziś o godz. 8.45 w. dalsze występy znakomitego zespołu wiedeńskich i warszawskich teatrów z Jungwirtem i Grimingerem na czele. Grana będzie sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami w 3 aktach: „Die zubrochene heim" oraz arcywesoła rewia „A Miszmasz". — Bilety przez cały dzień przy kasie teatru.

Przejechany na śmierć na ulicy Karmelickiej

Robotnik padł ofiarą wstrząsającego wypadku

Wczoraj o godzinie 6 wieczorem wydarzył się na ulicy Karmelickiej wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą tragiczną śmierć robotnika, 27-letniego Antoniego Żydka z Rajska. Jechał on rowerem i w niewyjaśniony na razie sposób dostał się pod koła przejeżdżającego auta. Po paru chwilach nieszczęśliwy wyzionął ducha. Na miejsce przybyli niezwłocznie funkcjonariusze policji, którzy zabezpieczyli zwłoki do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej. W związku z tym wstrzymano ruch kołowy na tym odcinku. Również tramwaje do czasu zabrania zwłok i przewiezienia ich do Zakładu Medycyny Sądowej, nie kursowały na ul. Karmelickiej.

Straszny ten wypadek wywarł na licznych o tej porze przechodniach na tej ruchliwej ulicy, niezwykle przygnębiające wrażenie.

Tajemnicza petarda w bramie realności w Przemyślu

Przemyśl, 16. 8. (Sg.) W sobotę wieczorem odkryto w bramie realności przy ul. Jagiellońskiej 22 petardę, złożoną z dwu granatów wojskowych, schowanych w garnku żelaznym, przykrytym szmatami. Maszyna piekielna przylegała do bramy wchodowej i najlżejsze szarpnięcie mogło spowodować straszny wybuch. Zauważa się, że w kamienicy tej mieści się wiele sklepów, które wówczas były zamknięte ze względu na sobotę.

Zawiadomiona policja puściła w ruch aparat wywiadowczy celem wykrycia sprawców tego tajemniczego zamachu.

Mieszkaniec Oświęcimia wynalazł kieszonkową maszynę do pisania

(Telefonem od naszego korespondenta)

Oświęcim, 16. 8. (d.) Oświęcim ma sensację i lokalnego — Edisona. Mianowicie w ostatnich dniach obiegła miasto Oświęcim i okolicę nieprawdopodobna a sensacyjna wieść, że mieszkaniec dzielnicy Zasole w Oświęcimiu, wynalazł po długich i żmudnych eksperymentach kieszonkową maszynę do pisania. Po zapoznaniu się z tą sprawą, korespondent Wasz stwierdził, że 28-letni bezrobotny mechanik, Edward Białota, zamieszkały przy ul. Kilińskiego Nr 5 na Zasolu w Oświęcimiu, zgłosił w ubiegłym miesiącu do Urzędu Patentowego w Warszawie do opatentowania wynalazek małego kieszonkowego aparatu do pisania.

Jak wynika z planów i modelu, wynalazek Białoty jest rzeczywiście praktyczny i mimo swej prostej konstrukcji, przedstawia idealny typ miniaturowej maszyny do pisania dającej się z łatwością pomieścić w kieszeni marynarki. Celem sfinansowania i zrealizowania wynalazku, zwrócił się wynalazca do kilku poważnych firm technicznych w kraju. Sensacyjny wynalazek Białoty jest obecnie przedmiotem ożywionej dyskusji w Oświęcimiu i okolicy.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Wczoraj zmarła w Krakowie znana obywatelka bl. p. Teofila Steiglerowa, żona poważanego przemysłowca i kupca. Zmarła cieszyła się wielkim szacunkiem dla swych zalet charakteru i serca.

Trzy ofiary piorunów

Brasław, 16. 8. PAT. Wczoraj przeszła nad powiatem brasławskim gwałtowna burza, powodując trzy pożary. Od piorunów zabici zostali we wsi Pancielejki 52-letni Narcyz Maculewicz 8-letnia Helena Łukszówna i 52-letni Julian Macuk.

Dziś w godzinach południowych spadł ponownie ulewny deszcz, połączony z wichurą, która wyrządziła duże szkody, zrywając w wielu miejscach przewody telefoniczne.

Katastrofa szybowca

Lwów, 16. 8. PAT. Z Bezmiechowej donoszą: W czasie lotu ćwiczebnego w dniu wczorajszym spadł ze znacznej wysokości wraz z szybowcem student politechniki lwowskiej 24-letni Stanisław Baraniewski. Szybowiec został zupełnie rozbity, zaś pilot doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do szpitala zmarł. Przyczyny katastrofy nie są jeszcze znane. Dochodzenia w toku.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 17 bm.:

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym: W dzielnicach wschodnich burze i obfite deszcze, w pozostałych — przelotne z lekką skłonnością do burz. Widzialność dość dobra. Umiarkowane i porywiste wiatry z kierunków zachodnich. Wiatry górne również z kierunków zachodnich z prędkością do 50 km/godz. z porywami. Podstawa chmur niskich średnia 300 do 600 m. W całym kraju chłodniej.

Pocztę szyfrową inseratową
należy wrzucać w ciągu całego dnia
tylko do skrzynki
wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

PANNA do niemowlęcia od zaraz poszukiwana. Zgłoszenia. Rapaport ul. Sarego 23, parter. 3595g

DUŻE ZYSKI małe ryzyko. „Nowy Dziennik“ „Miliony“. 3596g

PODRÓŻUJĄCEMU branży meblowej oddam dodatkowo 2 artykuły. **AKWIZYTORA** z referencjami przyjmę, sprzedaż domowa. Zgłoszenia osobiście: Kraków XI. Sandomierska 9/2, godz. 19. 3420g

PISANIEM, zbieraniem adresów każdy zarobi! Jasnowidz Psychografolog Abdel-Hanim daje możność zarobkowania, wprowadza każdego na Nowy Tor Życia oraz zestawia analizy grafologiczne, horoskopy, — przepowiada przyszłość. — Podać dzień, miesiąc, rok urodzenia oraz załączyć złotego znaczkami na porto. Adresować: Abdel-Hanim Lwów 15, Cerkiewna 18 4543kr

POSZUKUJĘ inteligentnej rutynowanej panienki do 4-letniego chłopczyka, na wyjazd do Borysławia. — Oferty z podaniem referencji i odpisy świadectw na adres: Freundowa, Rabka, „Riwiera“. 2024k

APTEKA Tow. „Linas-Hacedek“ w Krynkach, pow. Grodno poszukuje Magistra farmacji lub prowizora, który ma prawo zarządzać apteka. Oferty z odpisami dokumentów i przebiegiem pracy zawodowej wnosić do wyżej wspomnianego Towarzyrzystwa. 3395g

Posad poszukują

TECHNIK dentyst., 13-letnia praktyka poszukuje posady. Jakób Friedman — Wolbrom Krakowska 20. — 3594g

NAUCZYCIELKA Wyższy Kurs Nauczycielski — ćwiczenia cielesne zmieni posadę. Kilkuletnia praktyka najlepsze referencje. Administracja „Nowego Dziennika“ — „Kultura“. 3432g

Lokale

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe na III p. od 1 września do wynajęcia. Wiadomość — Kraków Piłsudskiego 3, m. 2, telef. 115-07 4471kr

DO WYNAJĘCIA lokal na skład, magazyn Tatarska 3. Wiadomość telefon 107-80. 3589g

SZOPA 12x5 metr z wjazdem i parcela oparkaniona. — Dz. VIII do wynajęcia. — Wiad.: Telefon 147-39. — 4485kr

POKÓJ z osobnym wejściem obszerny, słoneczny natychmiast do wynajęcia. Wiadomość Kopernika 10, m. 7. 3546

POKÓJ z osobnym wejściem obszerny, słoneczny natychmiast do wynajęcia. Wiadomość Kopernika 10, m. 6. 3546

1 LUB 2 UBIKACJE suterenowe jasne, słoneczne, elektryka, woda — na magazyn lub warsztat zaraz do wynajęcia. Gertrudy 16.

MIESZKANIA dwupokojowe z nowoczesnym komfortem oraz pokoje kawalerskie do wynajęcia w nowych domach przy ul. Wenecja 5 i 7, oraz Konarskiego 52. Wiadomość telefon 133-72. 4553kr

POKÓJ umeblowany dla pań lub panów z utrzymaniem ew. bez zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Dietla 111 m. 7.

Zdrojowiska

RABKA — pensjonat, centrum — sprzedam. Adwokat Kruh, Kraków, Florjańska 47. 4548kr

RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży — „SWOBODA“ Dom komfortowy, pięknie położony Polana, las. Troskliwa opieka pedagogiczna. Pod zarządem HELENY BAUMGARTEN.

ZAKOPANE. Pensjonat „IRUSIA“ w Białem, — Bajtnerowej, wykwintna kuchnia rytualna, przyjmuje zgłoszenia. 3074k

Kupno

NOSZONĄ garderobę **kupuję płacę najlepsze ceny.** Goldberg. Gazowa 11. Tel. 168-21. 2376g

Sprzedaż

FIRANKI-KAPY — poleca najtaniej Pracownia Holzerowej ulica Szczepańska L. 5. 3544g

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE Kraków — Plac Szczepański 5. Telef. 114-72 polecają wyborowe wapno, cegłę masz. I kl. i wszelkie materiały bud. 4505kr

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU --

Nauka i wychowanie

ENGLISH LESSONS — KARMEL KOLETEK TRZY 3555g

PROPAGANDOWY KURS STENOGRAFII polskiej i niemieckiej dla abiturientów i abiturjentek Wyższego Studium Handlowego i uczenic gimnazjum państwowego i prywatnego, rozpocznie się 18 sierpnia pod kierownictwem **ZOFII SCHÖNGUTÓWNY** WW. Świętych 8 front I p., tel. 109-97. Wpisy od 9—18. **OPŁATA MINIMALNA.** 4526kr

MAGISTER matem. przygotowuje do egzaminów gimn. ze wszystkich przedmiotów: Wawrzyńca 41/9. 1718

WPISY na koncesjonowane **KURSY HANDLOWE FEINBERGA** Starowiślna 28, codziennie. 4490kr

Różne

UBRANIOZMIAN zamienia starą garderobę męską na pierwszorzędne materiały bielskie. Na wezwanie telefoniczne wysyła do domu. Kozłowski Kraków, telefon 148-62.

WYKWINTNE obiady 1 zł. wydaje inteligentna rodzina żydowska. **BRZOZOWA 12 m. 3.** 2998g

MASZYNY do pisania. — Sprzedaż — zamiana — kupno. Max Löwenstein „Maszynodom“ Kraków, Zwierzyniecka 11. 4300k

SZYLDY EMALIOWANE zamawiaj tylko wprost w fabryce tanio, szybko, solidnie „**EMALIARNIA**“ — Kraków Dietla 81. Telefon 147-39. 4486kr

INSERATÓW DROBNYCH
nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.
Pocztę szyfrową odbierać można tylko w ciągu 14 dni od daty okazania się odnośnego inseratu.

Wzorowa pracownia dla napraw maszyn biurowych
UHER i ABSLER
Kraków, św. Jana 11
Tel. 109 05

Nowozałożona FABRYKA PARKIETÓW
w BRODACH
poleca **DESZCZUŁKI POSADZKOWE** najlepszej jakości, precyzyjnie wykonane o najwyższym **niezmiennym** stopniu suchości.
P. LUSTMANN i SYNOWIE
LWÓW, ZAMKNIĘTA 9.

ZAWIADOMIENIE! — — Z dniem 15 sierpnia rozpoczyna firma Halpern Wolnica 8 wysprzedaż kryształów, serwisów porcelanowych, figur, ceramiki oraz wszelkich artykułów luksusowych znajdujących się na składzie. 4452kr

OWŁOSIENIA zbyteczne usuwa „Bellot“ wraz z cebulką; próba bezpłatnie, niekrępujące wejście przez sień Schönwald, Kraków, Dietlowska 51. 3326g

NAJKORZYSTNIEJ zakupisz wszelkie wyroby tapicerskie w wytwórni: — Goldschmidt, Krzyża trzy. Przyjmuję również wszelkie reperacje.

URZĄDZENIE wytwórni pudełek tekturowych oraz potrzebne matryce do sprzedania. Wiadom.: tel. 175-00. 4547kr

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 1.

WYTWÓRNIA szablonów do plisowania i guwrowania poleca formy już od 3 mm i wzwyż po najniższych cenach. Kraków Grodzka 25, m. 4. 2465k

F A R B Y — LAKIERY specjalne najtaniej — „F A R B O B L A S K“ Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79. 2464g

DO SPRZEDANIA
1/2 realności, narożnik ul. Bożego Ciała i Miodowej Nr. 7 informacyj udziela
Tislowitz, Bielsko
Skrytka pocztowa 204

UWADZE AKADEMIKÓW WYJEŻDŻAJĄCYCH NA STUDIA ZA GRANICĘ. Akademickie Biuro dla Spraw Studiów na Uczelniach zagranicznych Warszawa, Elektoralna No. 8, m. 30 (dawniej Senatorska No. 22) udziela szczegółowych informacji o warunkach studiów we Francji, Belgii, Szwajcariii, Austrii, Anglii i Włoszech, tłumaczy dokumenty na języki obce, załatwia wszelkie legalizacje. Specjalną uwagę zwraca się pragnącym studiować w Anglii i Włoszech, aby z powodu skomplikowanych i długotrwałych formalności zapisu na uniwersytet rozpoczęli już starania o przyjęcie, w przeciwnym razie mogą się narazić na opóźnienie ewent. nawet na utratę roku akademickiego.

We wszystkich sprawach związanych z uzyskaniem przyjęcia na Uczelnie zagraniczne zwracać się należy do Akademickiego Biura dla Spraw Studiów w Warszawie, Elektoralna No. 8, m. 30 w lokalu Żydowskiego Stow. Medyków. Tel. 249-03. Biuro czynne codziennie od 10 rano do 2 popoł. Informacje bezpłatne, listownie — za nadesłaniem znaczka pocztowego na odpowiedź. 4538kr

LEKCJE — TŁUMACZENIA
Z JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO —
Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „A. B.“



— Czy opłaca się panu siedzieć tutaj i żebrać?
— A tak, tylko czasami to nawet i nadgodziny pracować trzeba!



Inkasent w roku 1937.

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr, Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.